Pełna tabela loterji na str. 5-ej

10 GR

Warszawa, piątek 17 kwietnia 1936 r.

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.

P R

Nr. 111 Rok XI

ABC
NOWINY CODZIENNE

Czy przemówienie radjowe ministra
Może być „aktem władzy"
Nowy zwrot w procesie ks. Kochańskiego

Na skutek skargi kasacyjnej prokuratury, Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj głośną sprawę prefekta z Tykocina, ks. Kochańskiego, ustalając w zawiłych debatach, czy orędzie ministra oświaty, wygłoszone przez radjo, jest wiążącym aktem władzy, czy też tylko przemówieniem.

Jak wiadomo, ks. Kochański oskarżony był przez prokuraturę o stawianie oporu zarządzeniom władzy, polegającego jakoby na zabranianiu dzieciom szkolnym noszenia opasek żałobnych po zgonie marsz. Piłsudskiego.

Mimo tłomaczeń prefekta, iż zakazywał jedynie bawienia się jakiemiś gałgankami pod ławką, nie wiedząc, że są to opaski żałobne, i mimo wywodów obrony, że nie było formalnego zarządzenia władz szkolnych o przymusie noszenia opasek, stanął ks. Kochański przed Sądem Okręgowym i skazano go na rok więzienia.

Sąd Apelacyjny uniewinnił całkowicie ks. Kochańskiego, od czego założyła skargę kasacyjną prokuratura, twierdząc, że wygłoszone przez radjo orędzie ministra oświaty, wzywające młodzież szkolną do założenia opasek, było „aktem władzy".

Sąd Najwyższy, rozpatrując pierwszy w judykaturze polskiej spór o znaczenie prawne orędzia radjowego, orzekł jednak, wbrew tezom obrony, szeroko uzasadnianej przez adw. Zbigniewa Stypułkowskiego, że orędzie ministra należy w tym wypadku uznać za wiążący akt władzy zarówno dlatego, że zostało ogłoszone w urzędowym dzienniku Min. W. R. i O. P., jak i dlatego, że forma jego wyjątkowa dostosowana była do wyjątkowej powagi chwili.

Sprawa wraca więc do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Apelacyjny w innym składzie sędziów.

NASZE ABC

Francja na rozdrożu

(j.) Znowuż zgęszczają się chmury nad Morzem Śródziemnem. Na horyzoncie, niby odległa błyskawica rysuje się możliwość wojny angielsko - włoskiej, bliżej rozlega się grzmot żądań Edena, domagającego się zaostrzenia sankcyj. Do wojny nikt nie ma szczególnej ochoty, ale tymczasem lew brytyjski i rzymska wilczyca pomrukują ku sobie groźnie, obnażając kły i jeżąc kudły.

Przypomina się sytuacja z roku 1878, kiedy to Anglja postanowiła Rosji, dochodzącej już po Plewnie do bram Konstantynopola, wytrącić z ręki zwycięstwo i zmusiła ją do zgody na kongres berliński. Wówczas sojusznikiem, bez którego Wielka Brytanja nie zdołałaby wywrzeć skutecznego nacisku była Austrja, zazdrosna o Bałkany. Dziś jedynie Francja mogłaby odegrać podobną rolę. Ale o ile ongiś usadowienie się Rosji na Bałkanach zagrażało mocarstwowej pozycji państwa Habsburgów, dziś zwycięstwa włoskie w Abisynji nic a nic nie szkodzą Francji, więcej nawet, odwracają uwagę Włochów od jedynego ewentualnego przedmiotu sporu — Tunisu.

Francja poszła na sankcje przeciwwłoskie z niechęcią. Uczyniła to w imię wierności zasadom Ligi Narodów i w imię nienarażania się Anglji, ale wbrew swym interesom narodowym. Sankcje uderzają w gospodarstwo francuskie: w przeciągu trzech miesięcy obroty z Włochami zmniejszyły się o 167 miljonów franków. Poza utratą cennego rynku zatarg afrykański przyniósł Francji w dalszych konsekwencjach militaryzację Nadrenji, koniec Lokarna, poniżenie Ligi Narodów i napięcie stosunków zarówno z Rzymem jak z Londynem. Nie bez złośliwości wypomina to p. Flandinowi „Popolo di Roma".

Obecnie rząd angielski znalazł nowy środek nacisku na Francję: ofiarowuje jej współpracę sztabową i nowe gwarancje granic wschodnich, co nie byłoby do pogardzenia, gdyby istniała pewność szczerości obietnic angielskich. Ale Francja sparzyła się już na gwarancjach brytyjskich. Swojego czasu za ich cenę Clemenceau odstąpił od żądanej przez Focha aneksji lewego brzegu Renu; dziś na tym lewym brzegu Niemcy, milczące upoważnieni przez Anglję, wznoszą przeciwfrancuskie linje fortyfikacyjne.

To też znaczna część społeczeństwa francuskiego ma już dość budowania na piasku brytyjskich obietnic i woła wielkim głosem o złamanie sankcyj, oraz o traktat przymierza z Włochami. I kto wie, czy oficjalne sfery francuskie nie poszłyby już dziś za temi głosami, gdyby... gdyby w Rzymie rządzili politycy z gatunku Crispiego, Nittiego, Giolittiego, Sforzy... Ale Mussolini-faszysta, Mussolini-antyparlamentarzysta, Mussolini-prześladowca masonerji jest człowiekiem wyklętym, objektem straszliwej nienawiści Wielkiego Wschodu Francji, tego Wielkiego Wschodu, którego wybitnymi członkami są pp. Chautemps, Sarraut, Daladier i inni szefowie rządów. Oliwy do ognia nienawiści dolewają socjaliści i komuniści, słowem cały „Front Ludowy", jutrzejszy zwycięzca przy wyborach. W tych warunkach, czasowi kierownicy polityki francuskiej znaleźli się w niebywałym kłopocie, nie mogąc wybrnąć z dylematu: interes Francji czy zobowiązania lożowe. Stąd chwiejność i niejasność polityki paryskiej ze szkodą dla spokoju Europy i samej Francji.

Szczątki gwardji negusa
wycinane przez podległe Etjopom plemiona

RZYM, 16. 4. Włoski komunikat oficjalny nr. 186.

Zajęcie Dessie było dokonane wczoraj przez korpus armji erytrejskiej, który pod dowództwem gen. Biroli, wyruszył z Quoram 9 kwietnia i z zapałem i wytrwałością godną sławnych tradycyj wojsk erytrejskich posunął się w ciągu 6 dni naprzód o przeszło 200 km. Korpus ten był całkowicie zaopatrywany w żywność przez eskadry lotnicze.

Wczoraj pierwsze samoloty włoskie lądowały w Dessie.

Na froncie somalijskim panuje ożywiony ruch patroli.

Do Rzymu nadeszły następujące szczegóły wkroczenia wojsk włoskich do Dessie: W momencie wkroczenia korpusu erytrejskiego miasto miało martwy wygląd. Większość mieszkańców schroniła się do okolicznych wiosek. Budynki, w których mieściły się wojskowe magazyny abisyńskie, leżały w gruzach spowodu wielokrotnego bombardowania. Jednocześnie z wojskami gen. Biroli przybyły do Dessie 3 samoloty włoskie.

Przednia straż włoska donosi, że napotkała oddział wojowników ze szczepu Galla, znajdujący się w pościgu za wojskami negusa. Liczne trupy żołnierzy gwardji negusa, potwornie okaleczone białą bronią, są uważane za dowód zażartej nienawiści tego szczepu wobec mieszkańców prowincji Szoa, z której rekrutuje się większość żołnierzy gwardji abisyńskiej.

Droga z Dessie do Addis Abeby jest w dobrym stanie, tak, że zmotoryzowana kolumna mogłaby przebyć ten dystans w ciągu niespełna 3 dni.

BEZ WALKI

Włosi zdobyli główną kwaterę abisyńską bez walki. Załoga abisyńska w sile 1.000 żołnierzy gwardji cesarskiej pod dowództwem najstarszego syna negusa, ks. Asfa Wossan, wycofała się w nocy z wtorku na środę.

Dowództwo włoskie skierowało natychmiast do Dessie liczne kolumny samochodowe z amunicją i środkami żywności celem urządzenia wielkiej bazy operacyjnej dla dalszej ofensywy włoskiej w kierunku Addis Abeby.

Po wkroczeniu wojsk włoskich, trzej lekarze francuskiego lazaretu, oraz członkowie francuskiego towarzystwa misjonarskiego oddali się pod opiekę dowództwa włoskiego. Otrzymali oni całkowitą swobodę poruszania się. Włoscy lekarze pomagają w leczeniu licznych żołnierzy abisyńskich, rannych w bitwie nad jeziorem Aszangi, którzy znajdują się w lazarecie francuskim.

Do miasta nieustannie przybywają reprezentanci miejscowej ludności, celem złożenia aktu poddaństwa.

NEGUS W JASKINI

Reuter podaje pogłoskę, iż cesarz znajduje się w jednej z jaskiń w okolicy stolicy. Wierny tradycjom swych przodków, cesarz rzekomo nie zamierza błagać o pokój, lecz walczyć do końca.

„Tribuna" donosi z Dżibuti, że dwór cesarza Abisynji wywiera nacisk na negusa, w celu skłonienia go do podpisania abdykacji na rzecz następcy tronu, który byłby gotów zawrzeć pokój z Włochami i przyjąć protektorat włoski nad Abisynją. Negus jest tym planom stanowczo przeciwny.

TRYUMF W RZYMIE

RZYM, 16.4. Zdobycie Dessie, jakkolwiek oddawna oczekiwane, wywołało w Rzymie olbrzymie wrażenie. Domy udekorowano flagami. Na placu weneckim tłumy publiczności manifestują na cześć armji i Mussoliniego.

Również w sferach giełdowych i przemysłowych daje się zauważyć nastrój wybitnego optymizmu. Koła gospodarcze przewidują, że wkrótce przestaną działać sankcje.

Rzym wygląda jak podczas wielkiego święta narodowego. Cała prasa włoska poświęca zdobyciu Dessie pierwsze strony, twierdząc, że jest to ostatni etap, prowadzący do ostatecznego zwycięstwa. Od samego rana rozpoczęły się we wszystkich miastach żywiołowe manifestacje na cześć Mussoliniego.

JEDYNY OCALONY

Agencja Stefani donosi, że przybył do Rzymu 28-letni robotnik Emiljo Saletti, świadek masakry 62 robotników włoskich, dokonanej przez Abisyńczyków 12 lutego, który sam jeden cudem ocalał. Abisyńczycy kłuli go rozpalonemi do czerwoności nożami i zamierzali oślepić rozpalonem żelazem. Uratowało go niespodziewane nadejście żołnierzy włoskich.

ZAJĘCIE DŻIDŻIGI

LONDYN, 16.4. Z Addis Abeby donoszą: Wobec braku jakichkolwiek wiadomości z obu frontów, w Addis Abebie krążą najfantastyczniejsze pogłoski. Wczoraj rozeszła się wiadomość, przyniesiona jakoby przez gońców z frontu południowego, że Włosi zajęć mieli miasto Dżidżiga. Jeżeliby się to potwierdziło, Włosi mieliby otwartą drogę do Harraru.

PARYŻ, 16.4. Agencja Havasa podaje pogłoskę, krążącą w Rzymie, o rozpoczęciu ofensywy przez wojska gen. Grazianiego. Wiadomość ta nie została oficjalnie potwierdzona.

Pułkownik
Ryszanek kandydatem
na komisarza Gdyni

Po odbytych na koszt państwa studjach żeglugi morskiej zagranicą powrócił do kraju płk. Ryszanek. Planowana dla płk. Ryszanka posada w porcie gdyńskim natrafiła na przeszkody natury technicznej i personalnej.

Obecnie mówi się, iż płk. Ryszanek uchodzi za najpoważniejszego kandydata na posadę komisarza rządowego miasta Gdyni.

Miriam Hopkins
przybywa do Warszawy

W dniu 21 bm. przybędzie do Polski jedna z najgłośniejszych obecnie aktorek filmowych Miriam Hopkins.

W drodze do Moskwy Miriam Hopkins zatrzyma się przez 1 dzień w Warszawie i zwiedzi stolicę.

Dziś koło 3-ej
Przybywa samolotem min. Koht

Dziś koło godz. 3-ej po południu przybywa samolotem z Bukaresztu minister spraw zagranicznych Norwegji p. Halvdan Koht. W Bukareszcie min. Koht bawił na zjeździe historyków. W Warszawie gość norweski zabawi dwa dni i w niedzielę około godz. 9 rano odjedzie na dwudniowy pobyt do Moskwy.

Zaznaczyć należy, że podczas ostatniej konferencji w Londynie współpraca polsko-skandynawska układała się bardzo pomyślnie. Na konferencji zarysowały się poważne konflikty między wielkiemi mocarstwami, przyczem ani Polska, ani Norwegja nie dały się wciągnąć do gry wielkich partnerów. W toku rozmów okazało się, że państwa skandynawskie i Polska mają sobie wiele do zakomunikowania, to też wizytę warszawską uważać można za etap w rozwijających się stosunkach ze Skandynawją.

Minister Koht po przyjeździe podejmowany będzie obiadem przez ministra Becka. Dnia następnego gość norweski wraz z ministrem Beckiem uda się do premjera Kościałkowskiego, a następnie podejmowany będzie śniadaniem przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prawica hiszpańska zwalcza
rząd „frontu ludowego"

MADRYT, 16. 4. Na posiedzeniu gabinetu premjer Azana oświadczył, iż niedawne zajścia są następstwem porozumienia federacji anarchistycznej i hiszpańskiej partji faszystowskiej „Falanga". Rząd — oświadczył Azana — wie, jakie są źródła, zasilające finansowo wymienione organizacje. Rząd jest pewien jednak, iż nad będzie utrzymany dzięki zastosowaniu obowiązujących praw.

W exposé, wygłoszonem na posiedzeniu Kortezów, premjer Azana zapowiedział, że rząd będzie w szybkiem tempie przeprowadzał reformy, których domaga się „Front ludowy". Przewidywane są wielkie roboty publiczne dla zwalczania bezrobocia. Rząd przedstawi szereg projektów, dotyczących reorganizacji kredytu rolnego i utworzenia banku rolnego. Przy tej okazji premjer wspomniał o zainstalowaniu na obszarach, należących do Instytutu Reformy Agrarnej, 70 tys. bezrobotnych.

W sprawie ostatnich rozruchów w Hiszpanji, mówca oświadczył, że rząd będzie występował przeciwko gwałtom bez względu na to przez kogo są one stosowane.

Po przemówieniu premjera, monarchiści zaatakowali rząd, oświadczając, że życie obywateli hiszpańskich nie jest zagwarantowane, przyczem domagali się dymisji rządu, który nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa publicznego. Wystąpienie monarchistów spotkało się z burzliwemi protestami lewicy. Przywódca „Action Popolar", Gil Robles, zastrzegł sobie wobec rządu wolną rękę, uzależniając ewentualne jego poparcie od postępowania rządu.

Mówcy socjalistyczni, komunistyczni, przedstawiciele lewicy katalońskiej oraz centrum wyrazili rządowi zaufanie, co zapewnia mu większość. Komuniści i socjaliści wyrazili rozczarowanie, że premjer Azana nie dość gwałtownie zaatakował prawicę, którą socjaliści i komuniści oskarżają o spowodowanie gwałtownych incydentów. Atakując prawicę mówca socjalistycznych Llopis oświadczył m. in. że „rozumie, aczkolwiek nie usprawiedliwia podpalania kościołów". Pozatem oskarżał prawicę, że wysłała zagranicę pół miljona pesetów, celem finansowania kampanji prasowej przeciwko lewicy hiszpańskiej.

34-letnia matka pięciorga dzieci
Oddana w ręce kata
za otrucie chorej kobiety

LONDYN, 16.4. W Birmingham wykonano wyrok śmierci na osobie 34-letniej pielęgniarki Waddingham, matki pięciorga dzieci, za otrucie chorej kobiety, powierzonej jej pieczy, która sporządziła testament na jej korzyść.

Ostatnia egzekucja kobiety w Anglji miała miejsce w r. 1934 na osobie pani Major, która otruła swego męża.

Podczas egzekucji pielęgniarki Waddingham przed więzieniem w Birmingham zebrał się 3-tysięczny tłum, śpiewając psalmy. Znana ze swej działalności propagandowej przeciwko karze śmierci działaczka społeczna Van der Elst zorganizowała burzliwą demonstrację i została aresztowana.

Nawałnice śnieżne
w północnych Włoszech

MEDJOLAN, 16.4. Po kilku tygodniach ciepła, w prowincjach Udine i Trento spadły nawałnice śnieżne, pokrywając góry grubą warstwą śniegu. W mieście Udine temperatura spadła do 5 stopni niżej zera.

W miasteczku Marola, pod Vicenzą, zerwała się trąba powietrzna, która wyrwała wiele drzew, zniszczyła kilkanaście zabudowań i pociągnęła ofiary w ludziach.

8 dni potrwają
tajne narady sztabów

LONDYN, 16.4. Według agencji Havasa, rozmowy pomiędzy przedstawicielami sztabów generalnych Francji, Belgji i Anglji będą trwały około 8 dni. Rozmowy są otoczone jaknajściślejszą tajemnicą.

Skłonność do burz
Ciepło

W całej Polsce trwała wczoraj popołudniu pogoda słoneczna i ciepła o zachmurzeniu umiarkowanem, miejscami jednak notowano drobne, przelotne deszcze. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 7 st. ciepła na Hali Gąsienicowej, 8 w Pucku, 10 w Gdyni, 11 na Helu, 13 w Poznaniu, 14 w Pińsku, 15 w Zakopanem, 16 w Tarnopolu, 17 we Lwowie, 18 w Wilnie, 19 w Łodzi, 20 w Warszawie i Krakowie, 21 w Przemyślu.

Dziś w dzielnicach południowo-wschodnich dość pogodnie i ciepło o zachmurzeniu wzrastającem. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie i południowe. W dzielnicach pozostałych zachmurzenie zmienne ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Dość ciepło. Umiarkowane wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Oszukańczy bank w Stanisławowie
sprzedawał obligacje pożyczek, których nie posiadał

STANISŁAWÓW, 16. 4. Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się proces w głośnej aferze oszukańczej Banku Krajowego w Stanisławowie, założycielem którego, a potem dyrektorem był Salomon Bandler.

Po blisko dwu miesiącach istnienia tej instytucji, która od pierwszej chwili trudniła się ratalną sprzedażą obligacyj przy pomocy rozgałęzionej po całym kraju, a nawet i zagranicą tysięcznej falangi agentów i przedstawicieli, przystąpił do niej w charakterze spólnika oskarżony Eckhaus. Ustanowiono radę nadzorczą i fikcyjne walne zgromadzenie. Oba ciała te istniały tylko pozornie, a faktycznie działającemi organami banku. który był w gruncie rzeczy spółką handlową, byli trzej urzędujący dyrektorzy, którym przewodniczył oskarżony Bandler.

Właściciele banku przystąpili z minimalnym kapitałem do idących w setki tysięcy złotych interesów. Sztab agentów, rozgałezionych w kraju i zagranicą, prowadził sprzedaż ratalną obligacyj państwowych na bardzo dogodnych warunkach. Dla łatwiejszego zdobywania klientów ubezpieczał ich bank w rozmaitych towarzystwach asekuracyjnych, dawał im rozmaite premje w postaci zegarków i t. p. Machinacje nieuczciwego przedsiębiorstwa polegały na tem, że jego właściciele sprzedawali na raty obligacje państwowe o numerach, których oryginałów w swem posiadaniu nie mieli.

Naiwni klienci garnęli się do banku, podpisując zamówienie i wpłacając do rąk agenta pierwszą ratę. Po uiszczeniu drugiej raty otrzymywalil nabywcy dokument sprzedaży z numerem obligacji, której oryginał mieli otrzymać po wpłacie ostatniej raty. Według zapewnień banku, mieli klienci już od chwili otrzymania dokumentu sprzedaży prawo do gry i wygranej.

Jak wyszło na jaw w czasie śledztwa. właściciele banku nabywali dopiero po wpłaceniu do banku pieniędzy z rat od klientów obligacje w bankach państwowych, albowiem nie dysponowali dostatecznym kapitałem gotówkowym. W razie kupna obligacyj do banku za gotówkę, co było zresztą rzadkością, bank zastawiał te obligacje.

Wynikiem tego rodzaju i tych manipulacyj był fakt, że klienci po wpłacie wszystkich rat, nie otrzymywali oryginalnych dokumentów obligacyj. Liczba osób poszkodowanych sięga cyfry około 20.000, a szkody, jakie ludzie ci ponieśli, wynoszą ponad ćwierć miljona złotych.

Bestjalski mord na dorożkarzu
3 zbrodniarzy masakruje człowieka na ulicy

Na postoju dorożek na rogu ul. Wroniej i Grzybowskiej, dokonano zbrodni, której szczegóły są następujące. Do dorożkarza, stojącego na pierwszym miejscu zbliżyło się 3-ch napastników. Dwóch przytrzymało dorożkarza. 28-letniego Stanisława Kluszczyńskiego, (Libawska 11), trzeci zaś zaczął zadawać ostrzem siekiery ciosy w głowę. Gdy w obronie napadniętego stanął drugi dorożkarz. skorzystał z tego Kluszczyński i uciekł do pobliskiego sklepu. Wówczas wszyscy zbrodniarze, zabierając siekierę — uciekli.

Ofiarę zbrodni przewieziono jego dorożką do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz stwierdził 4 rany rąbane głowy, z pęknięciem kości czaszki. Po nałożeniu opatrunku. Kluszczyńskiego, w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu Dz. Jezus. Inny dorożkarz, będący poza służbą, pojechał dorożką Kluszczyńskiego (na ul. Pieńkowską 1 a) zwracając ją właścicielce, Franciszce Walewskiej i komunikując o zbrodni.

Policja VII-go komis. wszczęła w tej sprawie śledztwo. Okazało się, iż sprawcami zbrodni byli: Aleksander Kosiński, zawodowy złodziej, (Chotomska 6), Kazimierz Gołąb, (Ciechanowska 6), karany już za zabójstwo i niedawno zwolniony z więzienia, oraz Józef Szynk, (Ciechanowska 6), również zawodowy złodziej, niedawno zwolniony z więzienia. Dokonali oni zbrodni z zemsty za to, że przed trzema tygodniami, gdy wspomniani znęcali się nad bratem K., Władysławem, dorożkarzem, Stanisław stanął w obronie, pobił i przepędził napastników.

Już w ub. piątek wspomniani zamierzali dokonać napadu na Stanisława K., zamieszkującego z czworgiem swych dzieci i matką. Zbrodniarze o godz. 3-ej w nocy wybili kamieniami 6 szyb w oknach, przyczem 3 kamienie wpadły do mieszkania. Policja VII-go komis., oraz urząd śledczy, zajęli się odszukaniem zbrodniarzy.

Ustąpienie b. premjera Bartla
z zarządu Fundacji Kórnickiej

„I. K. C." donosi ze Lwowa, że b. premjer, prof. Bartel, zgłosił rezygnację ze stanowiska wiceprezesa Rady Fundacyjnej i członka zarządu Fundacji Kórnickiej.

Fundacja Kórnicka utworzona została przed kilkunastu laty przez ś. p. Władysława i Marję hr. Zamoyskich. Obejmuje ona duże dobra pod Poznaniem oraz majątek leśny Zakopane, składający się z kilkunastu tysięcy hektarów lasu i hal, położonych w zachodnich i środkowych Tatrach, m. in. dolinę Kościeliską, stoki Giewontu i obszar naokoło Morskiego Oka.

Zarząd Fundacji składa się z przedstawicieli związku rodu Zamoyskich, rządu, Akademji Umiejętności i episkopatu. Prof. Bartel reprezentował w Radzie Fundacyjnej Akademję Umiejętności. Powody jego rezygnacji nie są narazie znane.

Dwa zabójstwa w Tule
Ojciec mści śmierć syna

Przed kilku laty we wsi Tuł, powiatu mińsko - mazowieckiego, w wyniku bójki zabity został syn miejscowego gospodarza, Zycha. Za udział w bójce i spowodowanie zabójstwa, skazano uczestników zajścia, w tem niejakiego Stanisława Ponichtera, na karę jednorocznego więzienia. Obecny na sali Sądu Apelacyjnego przy ogłaszaniu wyroku. ojciec zabitego wykrzyknął pod adresem Ponichtera, którego uważał za właściwego sprawcę zabójstwa swego syna: „Jakeś ty dostał rok więzienia za zabicie mego syna, to ja za ciebie łobuzie, chętnie posiedzę więcej."

Ponichter, po wyjściu z więzienia stale był napadany i prowokowany do zwady przez rodzinę Zychów i zaprzyjaźnioną z nimi liczną rodzinę Cybulów.

Pewnego ciemnego wieczora na powracających do domu braci: Stanisława i Mieczysława Ponichter napadło kilku osobników, zasypując ich gradem kul rewolwerowych. Stanisław P. śmiertelnie ugodzony, nazajutrz zmarł, oskarżając przed śmiercią o napad swego przysięgłego wroga Zycha i trzech braci Cybulów.

W dochodzeniu oskarżeni twierdzili uparcie, że zabity padł ofiarą krwawego porachunku z własnym bratem, oni zaś wogóle udziału w tej bójce nie brali.

Prokurator nie dając wiary tym tłomaczeniom, sporządził akt oskarżenia z art. 225 K. K. (zabójstwo). W najbliższym czasie odbędzie się rozprawa w Sądzie Okręgowym.

Reklama Polesia
w dzienniku szwajcarskim

Akcja pomocy, podjęta przez społeczeństwo polskie na rzecz znajdującej się w nędzy ludności Polesia. zwróciła uwagę zagranicy na województwo poleskie.

Wielki dziennik szwajcarski „Neue Züricher Ztg." zamieścił artykuł, omawiający krytyczne położenie ludności na Polesiu, sytuację gospodarczą tego województwa oraz walory krajobrazu i piękno przyrody poleskiej.

Pismo szwajcarskie podkreśla, iż całe społeczeństwo polskie pośpieszyło z pomocą głodującej ludności Polesia. Dziennik daje wyraz zapatrywaniu, iż dzielnica poleska przez egzotyczne piękno swej przyrody powinna stać się celem turystów z całej Europy.

Olbrzymia kradzież radu
miljonowej wartości

BERLIN. 15. 4. Z Karlowych Var (Karlsbad) donoszą, że w kopalniach rudy uranowej w Jachymowie (Joachimsthal) wykryto olbrzymią kradzież radu, której dokonywano systematycznie na przestrzeni 8 lat. Ukradziono ogółem 260 miligramów radu miljonowej wartości.

Po długoletnich poszukiwaniach żandarmerja wpadła na trop złodziejów, zatrzymując osobnika, który sprzedawał preparat radu. jako pośrednik jednego z urzędników kopalni. Został on aresztowany wraz z trzema robotnikami, którzy pośredniczyli w sprzedaży kradzionego radu.

Więźniowie na morzu
przepadli bez śladu

PARYŻ 16.4. Przed dwoma tygodniami zdołało zbiec 5-ciu więźniów, skazanych na dożywotni pobyt w kolonji karnej St. Laurent du Marionia we francuskiej Gujanie. Więźniowie zdobyli łódkę na której dotarli do wyspy angielskiej Trinidad. Władze policyjne wyspy postanowiły wysiedlić uciekinierów.

Osadzono ich w areszcie, a po kilku dniach ulokowano ich w łodzi żaglowej, obficie zaopatrzonej w żywność. Motorowa łódź policyjna wyciągnęła żaglówkę na pełne morze. Od tego czasu wszelki słuch o więźniach zaginął.

Śmiertelny lot z Mokotowa
Aeroplan runął z wysokości 500 metrów

W środę o godzinie 10.45 wydarzyła się katastrofa lotnicza. Na polach wsi Okrzeszów, gm. Jeziorna, spadł samolot P. Z. L. 11, grzebiąc w szczątkach pilota kaprala nadterminowego z 1-go p. lotn., Augustyna Wilkowskiego.

Pilot Wilkowski wystartował z lotniska wojskowego w Mokotowie o godzinie 10 do lotu ćwiczebnego. Katastrofa prawdopodobnie wydarzyła się wskutek defektu silnika. Naoczni świadkowie twierdzą, że silnik samolotu mniejwięcej na wysokości 500 metrów przestał działać, nagle samolot przechylił się i runął z wysokości, ryjąc się w ziemię.

Spod szczątków samolotu wydobyto zmasakrowane zwłoki pilota. Powiadomiono Komendę Miasta, która wysłała na miejsce karetkę pogotowia. Jednocześnie z 1-go pułku lotniczego wyjechało pogotowie techniczne wraz z oficerami. Szczątki samolotu załadowano na samochód ciężarowy i przewieziono do 1-go pułku lotniczego w Warszawie, gdzie specjalna komisja zbada silnik.

Japonja zbroi się
w najgłębszej tajemnicy

LONDYN 16.4 „Daily Telegraph" donosi, że Japonja postanowiła nie stosować się do decyzji londyńskiej konferencji morskiej, które zapadły już po odjeździe delegatów japońskich.

W przeciwieństwie do W. Brytanji, Stanów Zjednoczonych i Francji, które mają się nawzajem informować w razie rozpoczęcia budowy nowych okrętów wojennych — Japonja ma kontynuować zbrojenia morskie w najgłębszej tajemnicy, nawet wobec własnego parlamentu i prasy.

Rok na krakowianina
za napad na studentkę

Znany opryszek warszawski, pochodzący z Krakowa, Tadeusz Malinowski, którego specjalnością było okradanie powracających w nocy do domu samotnych niewiast, skazany został w dniu wczorajszym przez Sąd Okręgowy na rok więzienia za napad na studentkę Eugenję Konarzewską i zrabowanie jej torebki z 5 zł. i kapelusza. Sąd nie dał wiary fantastycznym tłumaczeniom opryszka, iż chciał studentkę tylko... pocałować.

Wielki pożar
w Rembertowie

W domu nr. 24 w Al. Marszałka Piłsudskiego w Rembertowie wybuchł o godz. 5 rano pożar. Dom należy do sukcesorów Sury Rubin. Ogień przerzucił się na dom nr. 22, należący do Jankla Dudnickiego, a stamtąd na dom nr. 20, własność Mendla Goldsteina. Wkrótce wszystkie trzy domy (drewniane) stanęły w płomieniach.

Pożar powstał w składzie sklepiku w domu Sury Rubin. Od zaprószenia ognia wybuchła bańka ze spirytusem i zajęły się łatwopalne materjały. Dom nr. 20 spłonął doszczętnie, w domu nr. 22 — oficyna prawa, a w nr. 24 — oficyna lewa. 10 rodzin zostało bez dachu nad głową.

Ratunek niosły straże miejscowe i warszawska.

Cudem uniknęły śmierci
pod samochodem

Na 15 kilometrze szosy za Ożarowem zdarzył się wypadek samochodowy, w którym na szczęście nikt nie poniósł najmniejszego szwanku. Jadący autem prywatnem, oznaczonem numerem W 24715. Józef Rosenberg, zamieszkały Aleje Jerozolimskie 15, w ostatniej chwili spostrzegł przed autem wybiegającą zza mijającej go furmanki, kilkuletnią dziewczynkę.

Rosenberg, jadący z dużą szybkością, gwałtownie skręcił wbok, wskutek czego auto wpadło do rowu, przygniatając zderzakiem bawiącą się tam Alicję Zielińską, lat 7, z Ożarowa. Okazało się, że dziecko nie odniosło żadnego obrażenia.

200.000 zł. przepadło z mieszkania
Oskarżenie sublokatorki ś.p. Wendowej

Żona znanego aptekarza warszawskiego, nie żyjąca już dzisiaj ś. p. Janina Wendowa, otrzymała jako spłatę swego udziału w aptece, pokaźną kwotę 200.000 zł., które przechowywała w swem mieszkaniu, szukając odpowiedniej lokaty.

Na rok przed zgonem przyjęła do mieszkania w charakterze sublokatorki dawną znajomą, Bronisławę M. wraz z jej służącą, Józefą B. Obie niewiasty rozgospodarowały się w mieszkaniu Wendowej jak u siebie i zyskały na kapitalistkę wielki wpływ.

Kiedy po zgonie ś. p. Wendowej rodzina jej sprawdzała pozostały majątek, nigdzie nie udało się odnaleźć, mimo starannych poszukiwań, owej kwoty 200 tysięcy zł. Wobec tego rodzina, małżonkowie Oz., wniosła na sublokatorkę i jej służącą doniesienie do prokuratury. W trakcie dochodzenia obie podejrzane przyznały, iż otrzymały od nieboszczki, tak sobie — w prezencie, kilkadziesiąt tysięcy złotych w papierach wartościowych, stanowczo jednak odmówiły wszelkich wyjaśnień zarówno co do miejsca ukrycia tych walorów, jak i co do pozostałych pieniędzy, wobec czego dochodzenie trwa nadal.

Sławny Kerry Rock
padł w stajni

Wielką stratę poniosła stajnia Łochów. Wczoraj padł jej czołowy koń Kerry Rock. Koń ten w czasie swej karjery wyścigowej przyniósł swemu właścicielowi sto kilkadziesiąt tysięcy złotych, w tem w roku ubiegłym wygrał 50.000 zł.

Kerry Rock, zwycięzca nagrody im. Prezydenta R. P., którą wygrał w doskonałym czasie, dosiadany przez znakomitego żok. Keogha, prowadząc gonitwę z miejsca do miejsca. Po tym wyścigu zapadał na nogi. Jednak mimo tego wysłano go do startu, lecz już bez rezultatu. Dziwnę się wydaje, że koń, nadający się pod każdym względem dla hodowli, znowu powrócił do treningu, gdyż wiadomo, że koń klasowy, raz zapadłszy na nogi, sanować się nie da. Mamy tego dosyć przykładów, a mianowicie: Wisus, Krater, Arnold i t. d.

Szkodę, pomijając właściciela, poniosła również hodowla polska, tak bardzo potrzebująca cennych reproduktorów. Kupuje się zagranicą konie bardzo przeciętnej wartości, a nie szanuje się własnego, pierwszorzędnego materjału. Stajnia taka jak Łochów, z wielkiemi aspiracjami hodowlanemi, popełniła błąd nie do darowania. Nie pomógł nawet manager, lekarz weterynarji, dr. Hoffman, który winien był przewidzieć, że wyleczenie konia klasowego z takim stanem nóg, jak miał Kerry Rock, z nadzieją na nowe sukcesy jest więcej niż problematyczne.

Drugi towarzysz stajenny „Leb w łeb" narazie również tylko klusuje.

Warszawska giełda pieniężna
w dniu 16 kwietnia

Dewizy: Belgja 89.88; Holandja 360.65; Kopenhaga 117.25; Londyn 26.27; Nowy Jork 5.31½; Nowy Jork (kabel) 5.31 5/8; Oslo 131.95; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcarja 173.18; Stokholm 135.45; Berlin 213,45.

Obroty dewizami większe, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31, rubel złoty 4.85½; dolar złoty 9.10, gram czystego złota 5.9244; marki niem. 141.50; funty ang. 26.30.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 62.00 (odcinki po 500 dol.) 62.50 (odcinki po 100 dol.) 69.50 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 50.50; 5 proc. konwersyjna 57.00; 6 proc. poż. dolarowa 54.50 (odcinki drobne 54.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 5½ proc. obl. budowlane Banku Gosp. Kraj. 81.00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. po. funt. 91,13 (w proc.); 4½ proc. L. Z. ziemskie serja V 42.75; 4½ proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja L. — 37.50, serja K. 40.75; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 51.75.

Akcje: Bank Polski 95.00; Węgiel 11.00; Lilpop 9,10; Starachowice 27.50.

Do pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja niejednolita, dla akcyj nieco słabsza. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 7 proc. poż. Śląska 69.00; 3 proc. poż. premjowa budowlana 25.50; 4 proc. poż. prem. inwestycyjna 50.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jednolita 21.50—22.00, pszenica zbierana 21.00—21.50, żyto I st. 14.00 — 14.25, II st. 13.75 — 14.00, owies I st. 15—15.25, I-A stand. 15.25 — 15.50, II-gi st. 14.50—14.75, jęczmień browarny 15.50 — 15.75, gat. II-gi 15.25 — 15.50, gat. III-ci 15 — 15.25, gat. IV 14.75 — 15, groch polny 18 — 19, Victoria 30 — 32, wyka 23.50—24.50, peluszka 23.50 — 24.50 seradela 24.50—25.50 łubin niebieski 9.00—9.25, żółty 11.25—11,75 rzepak zimowy 42—43, rzepik zimowy 41—42, rzepak letni 41—42, rzepik letni 41.50 — 42.50, siemię lniane 36.00—37.00, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 115 — 130, czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 165—175, biała surowa 60—70, biała bez kanianki o czyst. 97% 80—100, mak niebieski 60—62, ziemniaki jad. 4.90—5.00, mąka pszenna wyciągowa 35.00 — 37.00, gat. I—A 33 — 35.00, I—B 32.00—33.00, I—C 31.00—32.00, I—D 30—31, gat. II-A 29—30, II-B 27—29, II-D 24—25, II-F 23—24, II-G 22—23, mąka pastewna 16—17, mąka żytnia wyciągowa 22.00—23.00, gat. I-y do 50% 22.00—23.00, I-y do 65 proc. 21.00—21.50, gat. II-gi 17.00—18.00, razowa 17.00—18.00, poślednia 13.00 — 13.50, otręby pszenne grube 12.50 — 13.00, średnie 11.50 — 12.00, miałkie 11.50 — 12,00, żytnie 11.50 — 12.00, kuchy lniane 17.50 — 18.00, rzepakowe 15.00 — 15.50, śruta sojowa 22.50 — 23.00.

Praktyki z praktykami
będą ograniczone

Jednym z postulatów, o które walczyła młodzież Politechniki Warszawskiej, było zniesienie obozów przysposobienia gospodarczego i wprowadzenie dawnego systemu praktyk indywidualnych. Onegdaj sprawa ta została przedłożona min. Świętosławskiemu, który rozpatrzywszy ją szczegółowo, uznał postulaty młodzieży za słuszne i wydał rozporządzenie, na mocy którego wszystkie obozy przysposobienia gospodarczego zostaną definitywnie zlikwidowane, zaś wzamian za to powiększa się ilość praktyk indywidualnych i przyznaje się rozdzielanie ich dziekanatom odpowiednich wydziałów Politechniki.

Wiadomość ta wywołała wielkie zadowolenie wśród ogółu młodzieży tej uczelni.

20 kwietnia
koniec wywczasów

Ferje wielkanocne kończą się na wszystkich wyższych uczelniach z dniem 20 kwietnia. Zaraz po wznowieniu wykładów rozpocznie się wielka akcja zbiórki na dar narodowy 3-go maja. Zbiórka ta przynosi zazwyczaj około 10 tys. zł., a zebrane w ten sposób pieniądze przeznacza się na Macierz Szkolną.

Groźny pożar
w Białymstoku

BIAŁYSTOK, 16. 4. — Dnia 14 b. m. o godz. 7.30 wiecz. wybuchł groźny pożar w Białymstoku w budynku fabrycznym przy ul. Fabrycznej 22. W budynku tym znajdowała się na parterze garbarnia Józefa Płaskina, na piętrze zaś warsztat tkacki Juchta.

Ogień powstał w suszarni i strawił część garbarni. Dzięki energicznej akcji ratunkowej oddziałów straży pożarnych udało się pożar zlokalizować. Warsztat tkacki został całkowicie uratowany.

Jeden ze strażaków. Antoni Ciechończyk uległ podczas akcji ratunkowej poparzeniu i został przewieziony do szpitala.

Nowe projekty gospodarczej obrony kraju

Wskrzesić Ministerstwo Robót Publicznych!

Zaprowadzić pracę przymusową!

Coraz częściej odzywają się głosy za wskrzeszeniem w Polsce Ministerstwa Robót Publicznych. Na wezwanie rządu odzywają się dziś organizacje fachowe i gospodarcze, radząc w jaki sposób wzmóc gospodarczy rozwój kraju oraz jak wzmocnić obronę państwa.

Krakowskie Towarzystwo Techniczne w obszernym memorjale dowodzi, że tylko wskrzeszenie Ministerstwa Robót Publicznych zapobiec może dalszej ruinie dróg, niszczeniu urządzeń regulacyjnych na rzekach.

Polska ma w tej chwili wielkie potrzeby. Z budżetu państwowego potrzeb tych się nie opędzi. Krakowianie żądają, aby państwo urządzało się zupełnie na nowy sposób, nie wahając się wprowadzić w życie ustawy o przymusie pracy. Przy robotach ziemnych, drogowych i przy regulacji rzek należy wprowadzić roboty przymusowe systemem szarwarkowym, przyczem system ten objąłby zarówno ludzi, jak i konie. Danina pracy dla państwa powinna być traktowana jako powinność obywatela narówni ze służbą wojskową. Regulacja i użeglownienie Wisły, połączenie polskiego Zagłębia węglowego i najbardziej uprzemysłowionych części Polski, a przez kanał Kłodnicki, nazwany obecnie kanałem Adolfa Hitlera, sieci kanałów niemieckich i Odry, z Bałtykiem, pozatem odnoga do żeglownej części Dniestru, a tem samem połączenia Zagłębia i Bałtyku z Morzem Czarnem. Tu należy też wykorzystanie sił wodnych rzek podkarpackich i elektryfikacja kraju. To może się przyczynić do stworzenia całego szeregu warsztatów pracy, rozrzuconych po całym obszarze kraju. Umożliwi to dekoncentrację przemysłu i nie dopuści do tworzenia się wielkich zbiorowisk robotniczych, ułatwi wyżywienie i rozwiąże sprawę mieszkaniową. Zamiast fragmentarycznej akcji jałmużniczej i zapomogowej, musi się Polska zdobyć na planową pracę w dziale robót publicznych, przyczem należy wziąć pod uwagę znaczenie tych robót dla państwa, jego obronności i ożywienia życia gospodarczego. Koszty tych inwestycyj należy rozłożyć sprawiedliwie na całe społeczeństwo, a nawet gdy inwestycje będą służyły długie wieki, należy przenieść ciężar na generacje następne.

Do przygotowania technicznej obrony kraju i mobilizacji przemysłu dla celów wojennych powinni być powołani przedewszystkiem inżynierowie z racji swego technicznego i gospodarczego wykształcenia i dla swych naukowych kwalifikacyj, jako najbliższych technicznym zagadnieniom wojskowym. Należycie zorganizowana bierna obrona prrzeciwlotnicza jest obok potęgi lotniczej armji najpilniejszą koniecznością dla naszego kraju i społeczeństwa.

Ministerstwo Robót Publicznych powinno posiadać osobny departament cywilnej obrony technicznej kraju pod kierunkiem wyższego oficera-inżyniera. Zagadnienie to wobec braku resortu dotychczas nie mogło być i nie zostało nikomu powierzone i dotąd w Polsce nie jest rozwiązane.

Krakowskie Towarzystwo techniczne uważa powołanie do życia Ministerstwa Robót Publicznych, uruchomienie programowej akcji inwestycyjnej oraz organizację stanu inżynierskiego za kategoryczny nakaz chwili.

Projekty krakowskich inżynierów w kołach technicznych, gospodarczych i prawniczych wywołały duże zaciekawienie przedewszystkiem ze względu na dość radykalne ujęcie zagadnienia poprawy gospodarczej w Polsce.

„Oko za oko, ząb za ząb"

Prowokacyjne wystąpienie ucznia—żyda w Grodnie

„Dziennik Kresowy" donosi:

Ostatnio zdarzył się wypadek niespotykany w dziejach szkolnictwa polskiego. Oto na lekcji historji w jednej ze starszych klas gimnazjum państwowego w Grodnie, prowadzonej przez wybitnego profesora historyka, utartym zwyczajem jeden z uczniów zdawał krótkie sprawozdanie z najbardziej aktualnych spraw świata z ubiegłych dwóch tygodni.

Referent uczeń Polak, opierając się na czasopismach, przedstawił klasie przebieg ostatnich posunięć politycznych, w końcu przeszedł do sprawy, która go najbardziej jako Polaka bolała, mianowicie: napadu na konsulat polski w Tel-Awiwie i zbeszczeszczenie godła polskiego.

Po odczytaniu przez ucznia referatu aktualnego, którego ostatnie słowa wywarły niezwykle przygnębiające wrażenie, uczniowie przeszli do żywej dyskusji, chcąc wyciągnąć z tego odpowiednie wnioski i potępić ten ohydny wybryk.

...I wtedy, kiedy uczniowie Polacy ugodzeni w swej dumie narodowej, czekali potępienia i usprawiedliwienia tego wypadku przez kolegów żydów, uczeń żyd Izaak Samuel, stanąwszy w bojowej postawie złośliwie, a planowo wypowiedział głośno te słowa:

„Chrześcijańska religja mówi: że jeśli ktoś uderzy w jeden policzek, to nadstaw drugi, nasza zaś religja trzyma się zasady „oko za oko" — „ząb za ząb", a to co teraz było w Tel-Awiwie, to jest odpowiedzią na Grodno, Suwałki, Białystok i Wilno, a w porównaniu z tem, co się działo w tych miastach, zbeszczeszczenie w Tel-Awiwie godła Polskiego jest niczem"!

Wyzywające przemówienie ucznia Izaaka, poniżającego uczucie narodowe uczniów Polaków, spotkało się z ogólnem oburzeniem młodzieży, co w konsekwencji może doprowadzić do wykluczenia go z gminy uczniowskiej.

B. więzień Berezy

skazany przez sąd w Łodzi

ŁÓDZ, 16. 4. — Dnia 1 kwietnia na wokandzie Sądu Okręgowego znalazła się sprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu łódzkiego „Głosu Narodowego", Edwardowi Piotrowskiemu. Skargę przeciw Piotrowskiemu wnieśli b. szef sanitarny D. O. K. IV płk. dr. Więckowski znany działacz społeczny oraz jego żona, działaczka społeczka p. Marja Więckowska.

PP. Więckowskim zarzucono w artykule, że ze swej pracy społecznej ciągną znaczne zyski, a ponieważ w wielu organizacjach biorą wynagrodzenie za ten sam rodzaj pracy, zdołali osiągnąć znaczny majątek.

P. Piotrowski odbywa obecnie służbę wojskową, tak, iż na rozprawę spowadzono go pod eskortą. Do winy się nie przyznał.

Sąd przesłuchał kilku świadków z wicewojewodą Potockim oraz prezydentem miasta Głazkiem na czele. Sąd początkowo sprawę odroczył celem przesłuchania dodatkowych świadków. W środę zapadł wyrok, skazujący Edwarda Piotrowskiego na 6 miesięcy więzienia i 100 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dalszych 20 dni aresztu.

W motywach wyroku sąd uznał, że aczkolwiek oskarżony nie pełnił żadnej funkcji w redakcji „Głosu Narodowego", to jednak był stale z pismem w kontakcie i za jego zgodą było umieszczane jego nazwisko. Artykuł wspomniany niewątpliwie czytał i zdawał sobie sprawę z następstw oszczerstwa, tembardziej, iż znany był w świecie politycznym, a nazwisko jego, jako b. więźnia Berezy Kartuskiej, miało być atrakcją „Głosu Narodowego".

Prowokacja Niemców w kościele

we wsi Biertułtowy, pow. rybnickiego

RYBNIK, 16. 4. W drugi dzień świąt Wielkiejnocy na terenie kościoła parafjalnego we wsi Biertułtowy, pow. rybnickiego, doszło do skandalicznej prowokacji Niemców.

W kościele odbywało się nabożeństwo niemieckie na żądanie miejscowych Niemców. Odprawiał je ks. wikary Siwoń, który następnie wygłosił kazanie. W kazaniu ks. wikary podkreślił, że religja katolicka prześladowana jest dzisiaj nietylko w Hiszpanji, ale także w Niemczech, gdzie szerzy się oficjalnie neopoganizm, prześladujący katolików.

Te uwagi ks. Siwonia spotkały się ze skandalicznym protestem obecnych na nabożeństwie Niemców. W kościele powstał tumult, Niemcy poczęli tupać, odezwały się okrzyki: „pfuj". Ks. Siwoń wezwał awanturników do uspokojenia się, gdy to jednak nie nastąpiło, zeszedł z ambony i nabożeństwo zostało przerwane.

Prowokacja na terenie kościoła spotkała się z ogólnem oburzeniem parafjan. Władze wdrożyły dochodzenia. Okazało się, że inicjatorem prowokacyj był m. in. rzeźnik Adamczyk, filar miejscowego „Volksbundu", student niemieckiego gimnazjum z Rybnika Ferdynand Knapik i inni.

Na wiadomość o skandalicznej prowokacji ks. proboszcz Palarczyk w Biertułtowach zapowiedział natychmiastowe skasowanie wszystkich nabożeństw niemieckich w tej miejscowości.

Saska Kępa sięga po rekord

w ruchu budowlanym na terenie Warszawy

Mimo opóźnionego tegorocznego sezonu budowlanego, wynikającego zarówno z niepomyślnych warunków atmosferycznych, jak i opóźnienia rozdziału kredytów budowlanych przez Komitet Rozbudowy — w wielu punktach Warszawy wyrastają czerwone mury nowych gmachów mieszkalnych, które jeszcze w tym roku — latem i na jesieni zostaną oddane do użytku mieszkańcom Warszawy.

Wiosenna akcja budowlana prowadzona jest zarówno przez czynniki prywatne (ze smutkiem dodać należy, że finanse prywatne reprezentują w tym wypadku przeważnie żydzi, — olbrzymia większość dużych domów mieszkalnych budowana jest ostatnio przez żydów, bądź przez Polaków — przedsiębiorców budowlanych, którzy natychmiast po ukończeniu budowy sprzedają dom żydowskim kapitalistom, jako jedynym nabywcom, którzy mogą wyłożyć gotówkę, a nie weksle), jak i przez instytucje państwowe i społeczne, wśród których wymienić należy przedewszystkiem: Fundusz Kwaterunku Wojskowego, Ubezpieczalnie, Tow. Osiedli Robotniczych.

BUDOWNICTWO WOJSKOWE

Fundusz Kwaterunku Wojskowego wykańcza obecnie ogromny gmach szeregowy koło Cytadeli. W gmachu tym będzie się znajdować około 100 mieszkań dla podoficerów. Wysokość komornego w tych mieszkaniach przeważnie jedno, dwu i trzyizbowych jest jeszcze nieustalona, w każdym razie ceny te będą się kalkulowały na poziomie możliwie najniższym: jest powszechną tajemnicą, że koszta budownictwa wojskowego są naogół najniższe — koszt budowy jednej izby wynosi tu około 3.000 zł., gdy w budownictwie prywatnem dochodzi często do 4000 — 5000 zł.

TANIE MIESZKANIA ROBOTNICZNE

Tow. Osiedli Robotniczych, które wybudowało już kilkaset mieszkań na Rakowcu i na Kole przystąpiło w sezonie bieżącym do budowy dziesiątego bloku mieszkalnego na Kole. Blok ten obliczony jest na 54 lokale półtoraizbowe tj. złożone z przedpokoju ubikacji i pokoju z wnęką kuchenną, dającą się odgrodzić od reszty mieszkania kotarą. Wybudowanie dziesiątego, bliźniaczego bloku zakończy akcję budowy osiedla na Kole przy ul. Obozowej, rozpoczętą we wrześniu ub. roku Między blokami przewidziane jest urządzenie specjalnych ogródków dla dzieci. Ogółem Tow. Osiedli Robotniczych wykończy na sierpień 450 mieszkań, t. j. w wymienionych 9 blokach; mieszkania w rozpoczętym obecnie dziesiątym bloku oddane będą do użytku w końcu roku bież. Komorne w tych mieszkaniach nie będzie przekraczało 20 zł. miesięcznie i będą mogły z nich korzystać wyłącznie rodziny robotnicze, których miesięczny zarobek nie wynosi więcej niż 250 zł. O ile zarząd miejski odstąpi Tow. osiedli robotniczych tereny miejskie, położone po drugiej stronie ul. Obozowej. T. O. R. przystąpi latem do budowy dalszych 540 mieszkań na Kole.

AKCJA BUDOWLANA Z.U.S.-u

„Rusza się" także potrochu budowa domów mieszkalnych, prowadzona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z. U. S. wybudował w ostatnich latach domów mieszkalnych za 64 miljony zł. w 11 miastach Polski — w tej liczbie na Warszawę przypada 931 mieszkań o 2077 izbach. W r. 1934 przybyło jeszcze dwie serje domów mieszkalnych Z. U. S. — na Żoliborzu o 78 mieszkaniach (314 izbach). W sezonie budowlanym 1936 r. akcja budowlano-mieszkaniowa Z. U. S.-u przewiduje: budowę pięciopiętrowego domu mieszkalnego przy ul. Wilanowskiej — dom ten jest już pod dachem i obejmuje 48 mieszkań jedno, dwu i trzypokojowych z kuchnią i łazienką, dalej budowę czteropiętrowego domu mieszkalnego przy ul. Krasińskiego na Żoliborzu, gdzie będzie 111 mieszkań tego samego typu, wreszcie domów mieszkalnych przy ul. Filtrowej, ul. Niemcewicza i ul. Czerniakowskiej. Domy na Wilanowskiej i Krasińskiego będą wykończone i oddane do użytku 1 lipca 1936 r., domy na Filtrowej, Niemcewicza i Czerniakowskiej (ten ostatni obejmie również lokale biurowe) będą wykończone dopiero w roku 1937.

REKORD SASKIEJ KĘPY

Tak wygląda w ogólnych zarysach tegoroczny sezon budowlany według zamierzeń instytucyj o charakterze publicznym. Obok tego wre oczywiście praca w zakresie budownictwa prywatnego. W śródmieściu nie zapowiadają żadnych planów, zmierzających do jego uporządkowania, lecz na przedmieściach — zwłaszcza na Saskiej Kępie, Grochowie, Żoliborzu i Mokotowie przewiduje się cały szereg nowych domów. W zakresie ożywienia ruchu budowlanego w roku bież. rekord pobije zdaje się Saska Kępa, gdzie na ukończeniu znajdują się 42 wille i domy, przeważnie trzypiętrowe, oraz zapowiada się położenie fundamentów pod dalszych kilkadziesiąt domów.

Berło rektora uniwersytetu

a życzenia młodzieży akademickiej

W maju upływa 3 - letnia kadencja rektora uniwersytetu warszawskiego, prof. Pieńkowskiego, a senat uniwersytecki przystąpi do wyboru nowego rektora na okres nowych trzech lat. Według krążących pogłosek, kandydatami na stanowisko rektora U. J. P. są prorektor Czubalski — fizjologja, dziekan Antoniewicz — humanistyka, dziekan Bursche — teologja ewangelicka i prof. Wenurek — zoologja.

Młodzież akademicka ustosunkowała się do powyższych kandydatów niezwykle nieprzychylnie. Prof. Czubalski dał się bowiem we znaki studentom w okresie swego rektorstwa, prof. Antoniewicz — przez domaganie się wprowadzenia na wyższe uczelnie policji, prof. Wenurek zaś — listami, wysyłanemi na zjazdy bezbożników w Moskwie i Meksyku, które w swoim czasie odbiły się szerokiem echem w prasie

Jeśli chodzi o kandydaturę prof. Burschego, to studenci słusznie podkreślają, że rektorem największej w Warszawie uczelni powinien być Polak, wyznający wiarę rzymsko-katolicką.

Młodzież życzyłaby sobie bardzo, by rektorem zgodził się pozostać dalej prof. Pieńkowski, który przez 3-letnie sprawowanie naczelnej funkcji na Uniwersytecie zdobył sobie uznanie i sympatję młodzieży. Spodziewać się zatem należy, że prof. Pieńkowski cofnie swoje postanowienie poświęcenia się wyłącznie pracy naukowej i zdecyduje się przyjąć na nowe trzy lata berło rektorskie.

Jaką niesie pomoc

Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej

Organizacje akademickie i koła naukowe przeprowadziły ścisłe obliczenia pomocy, jaką w bieżącym roku akademickim otrzymały od Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej. Ze sporządzonych zestawień wynikają rzeczy, rzucające ponure światło na działalność filantropijną tego towarzystwa.

W r. 1933/34 organizacje akademickie Uniwersytetu Warszawskiego otrzymały z funduszu rozdzielczego, powstałego z tytułu 15-procentowych odliczeń od czesnego 100 tys. zł. W zeszłym roku akademickim wpływy te przyjęło Tow. Przyj. Mł. Akademickiej i... wpłaciło organizacjom studenckim 25 tys. zł. W bieżącym roku żadna organizacja akademicka wyższych uczelni warszawskich, Uniwersytetu w Poznaniu, Krakowie, Lwowie i Wilnie nie otrzymała żadnego zasiłku finansowego od T. P. M. A., natomiast w niewielkich ilościach bony żywnościowe. Wiele organizacyj akademickich bonów nie przyjęło, gdyż uważało je za śmieszną namiastkę sum, które Tow. Akademickie obowiązane było wypłacić młodzieży, a zużyło je na niewiadomy cel.

W powyższem zestawieniu organizacyj studenckich nie uwzględniono Legjonu Młodych, Kół Z. P. M. D. i niektórych organizacyj żydowskich.

Kwiaciarnia żydowska

w centrum Warszawy

Ostatnio, w okolicach pl. Teatralnego w Warszawie, a więc w centrum stolicy, założona została kwiaciarnia żydowska. Nieudolna ta próba zażydzenia kwiaciarstwa winna być ostrzeżeniem dla szerokiego ogółu kwiaciarzy polskich.

Przegląd prasy

WALKA Z KOMUNIZMEM

„Głos Narodu" w artykule wstępnym cytuje nasze rozważania na temat komunizmu w Polsce, poczém tak konkluduje:

Agitacja komunistyczna — bądź jawna, bądź firmująca się „frontem ludowym" — działa głównie na trzy środowiska: na robotników, — na koła lewicowe inteligencji (nawet najwyższej), — i na młodzież pracującą (w mieście i na wsi). I te trzy warstwy społeczne trzeba otoczyć szczególną opieką. Tak jest — opieką! Nawet — inteligencję, która ulega komunistycznej agitacji... Oczywiście „opieka" ta winna być dostosowana do specyficznych ceh każdego z tych środowisk.

Robotnikom należy umożliwiać zdobycie pracy. Wszak głównie bezrobocie sprzyja szerzeniu się komunistycznych haseł w tej klasie.

Inteligencję trzeba pobudzić do przemyślenia całego zagadnienia komunizmu aż do końca, a więc i jego gospodarczego i społecznego i kulturalnego programu. Nie wierzę, by człowiek inteligentny, który sobie uświadomi konsekwencje komunizmu w tych wszystkich wymiarach, mógł pragnąc jeszcze ustroju kolektywistycznego. Nawet Gide, który tyle „zasług" położył na polu propagandy sowieckiej we Francji, teraz waha się.

Wreszcie — młodzież. Jest to całe nowe, a wielkie, zagadnienie. Młode pokolenie pali się i fermentuje. W jakim kierunku pójdzie, jeszcze nie wiadomo. To jedno jest pewne, że nie pójdzie drogą dotychczasowych partyj. Szuka bowiem wytrwale nowych rozwiązań, a ponieważ nie znajduje ich w starych partjach, dlatego tak łatwo poddaje się wszystkim nowościom i tak jest opurtonistycznie nastrojone w stosunku do wszystkich radykalizmów. Spróbujmy pomóc mu w szukaniu!

HISZPAŃSKA NAUKA

Walki z komunizmem nie można ułatwiać sobie argumentem, że to żydowska robota i już. Komunizm szerzy się tam, gdzie masy mają istotnie powody do niezadowolenia ze stosunków społecznych. Pisze o tem „Kurjer Wileński" omawiając sytuację hiszpańską, gdzie

40 proc. ziemi należy do 12000 rodzin magnackich, 20 proc. do 75.000 rodzin średniej szlachty. A więc 60 proc. ziemi należy do 87.000 rodzin obszarniczych. Reszta ziemi należy do państwa i klasztorów, zaś rolnik hiszpański — to przeważnie dzierżawca, lub robotnik rolny. W północnych prowincjach Hiszpanji, gdzie istnieje chłopska indywidualna własność ziemi ciągłe podziały doprowadziły do tego, że całe rodziny chłopskie muszą się wyżywić z 1 i pół hek. ziemi.

Hiszpański magnat rzadko mieszka w swych dobrach. Może przybywa raz na rok dla zainkasowania czynszu dzierżawnego. Czas spędza w Madrycie, w Paryżu lub we francuskich luksusowych uzdrowiskach. Sporo magnatów hiszpańskich nigdy w życiu nie widziało swych dóbr. Nigdzie na świecie chyba niema takiego kilkustopniowego systemu dzierżawców-pośredników, jak w Hiszpanji. Magnat wydzierżawia swe dobra swemu dzierżawcy generalnemu. Ten wydzierżawia części obszaru innym dzierżawcom - pośrednikom. Ci wydzierżawiają grunt dalej. W wyniku tego chłop ma na swym karku oprócz pana - magnata, trzech lub nawet pięciu dzierżawców - pośredników. Rzecz jasna, że w czasach kryzysowych nie może się on wywiązać ze swych zobowiązań. Dostaje się więc w ręce lichwiarza wioskowego.

Tego rodzaju stosunki doprowadziły do straszliwego rozgoryczenia mas chłopskich. Alfons XIII upadł, bo za mało był królem całego narodu, a za dużo członkiem kasty arystokratycznej. Skolei tracą swe wpływy „stronnictwa umiarkowane", pragnące umiarkowania w naprawianiu krzywd wiekowych. Skoro żywioły narodowe nie zdobyły się na radykalizm, rządy krajem musiały prędzej czy później wpaść w ręce międzynarodowych agentów.

POLESIE I MYDŁO

W Polsce inne są stosunki, niż w Hiszpanji, ale nie brak równie ponurych obrazów. Jeden z nich — dolę dzieci na Polesiu opisuje „Warszawski Dziennik Narodowy". Oto urywek z listu nauczyciela wiejskiego:

„Siedzą przedemną sino-czerwone trupki w cuchnących łachmanach — ciała ich pokrywają krosty i liszaje — skutk odmrożeń i braku tłuszczów. Jak to uczyć taką gromadkę, jakim do niej przemawiać językiem, jeżeli są tępi z głodu i nędzy — jeżeli w oczach ich niema żadnej iskry myśli. Przychodzą do szkoły chętnie, zawsze im lepiej w ciepłej, czystej izbie, niż w zimnej, brudnej chacie wśród przekleństw i szturchańców"...

A oto list ucznia szkoły powszechnej do Polskiej Macierzy Szkolnej, która stanęła ostatnio wobec konieczności rozszerzenia ram swego działania i obok oświaty przynosi dzieciom — mydło, jadło, odzież...

„Od wszystkich dzieci naszej szkoły dziękuję serdecznie głównemu zarządowi Polskiej Macierzy Szkolnej za przysłanie nam mydła. Dotychczas myliśmy się wodą, w której był rozpuszczony popiół, gdyż rodzice nie kupują nam mydła, bo nie mają pieniędzy. Wielka była radość w całej szkole, jak pan kierownik dał nam mydło. Od tego czasu już nie krzyczy na nas pan kierownik, że jesteśmy brudni, bo mydłem się czysto myjemy"...

W innym liście pisze nauczyciel o przysłanie mydła:

„Mydło to rozdałem najuboższym dzieciom. To też prawdziwem szczęściem dzieci była chwila rozdawania im tego mydła, każde dziecko z niewypowiedzianą czułością spoglądało na swój kawałek mydła. Za tę niespodziankę głównemu zarządowi kierownictwo szkoły składa serdeczne „Bóg zapłać". Dzieci również, są bardzo wdzięczne za tak wielki dar".

Mydło, czy słoninę, używane czy nowe ubrania, każdą ofiarę z ogromną wdzięcznością przyjmuje Polska Macierz Szkolna i wysyła do szkół powszechnych P. M. S. na kresach.

KWIECIEŃ	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
17	4—35	18—37
	KSIĘŻYC	
	wsch.	zach.
	2—30	13—25
PIĄTEK	Dł. dnia	Przybyło
	14—2	6—20

Dziś: Św. Aniceta.
Jutro: Św. Apolonjusza.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś i jutro w sobotę „Kwiat Hawaju“. W niedzielę o 3.30 „Halka“. W poniedziałek, o godz. 8 wiecz. jedyny koncert najsłynniejszego basa, Aleksandra Kipnisa.

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro „Spadkobierca“ Grzymały - Siedleckiego z Ćwiklińską. W niedzielę o 3.30 „Był sobie więzień“.

TEATR POLSKI: Dziś artyści wiedeńscy wykonają „Ping - Pong“, Jaray'a, w głównych rolach Lili Darwas i Hans Jaray. Jutro „Ping - Pong“. Wobec wielkiego powodzenia w niedzielę dwa dodatkowe i bezwzględnie ostatnie przedstawienia o 3.30 „Ping-Pong“ (ceny zniżone) i o 8 w. „Wielka miłość“.

TEATR NOWY: Dziś i jutro „Tessa“. W niedzielę o 3.30 „Tessa“.

„Warsztat teatralny“ urządza w niedzielę o godzinie 11.50 przed południem pokaz fragmentów z „Powrotu Odysa“ Wyspiańskiego.

TEATR LETNI: Dziś i jutro „Pierwszy występ Jenny“. W niedzielę o 3.30 „Raz się tylko żyje“

TEATR MAŁY: Dziś „Koko“ Acharda z Gorczyńską w roli tytułowej.

W niedzielę o 4-ej „Niedobra miłość“.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś o 7 wiecz. „Chory z urojenia“ przy ul. Narburta 14.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro W. O. Somina „Zamach“ z Jaraczem

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36/40): Dziś i jutro o 8.30 „Pierścień Wielkiej Damy“ C. Norwida.

W niedzielę o 13-ej pokaz sztuki dla dzieci p. t. „Podanie o Piaście“.

TEATR KAMERALNY: „Matura“.

TEATR MALICKIEJ: Dziś „Trafika“.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś o godz. 7 wiecz. „Chory z urojenia“ przy ul. Strzeleckiej 11/13.

CYRULIK WARSZAWSKI (Kredytowa 14): Dziś i jutro „Ogród Rozkoszy“, nowa rewja (7.15 i 10-a).

TEATR „WIELKA REWJA“: Dziś ostatni raz „Całus i nic więcej“. W sobotę premjera komedji muzycznej Benatzky'ego „Jutro będzie lepiej“ z Mankiewiczówną i Krukowskim.

WARSZAWSKA SZOPKA POLITYCZNA (Café Club): Dziś i jutro przedstawienia o 7-ej i 9-ej.

Wiadomości z toru

Jak przezimowała stajnia
St. Szwarcsztajna

Stajnia Szwarcsztajna sumą swych nagród, wygranych w roku ubiegłym, uplasowała się na jednem z pierwszych miejsc. Przezimowała na prowincji, w Górze Kalwarji pod Warszawą, bardzo dobrze. Konie przybyły do Warszawy wypracowane i wyglądają bardzo obiecująco.

Ze starszych koni 5-letni Galahad używany jest jako siła pomocnicza stajni. Ujrzymy go jednak zaraz w pierwszych dniach sezonu wiosennego, a że znajduje się, jak nas informowano, w czwartej grupie, będzie bardzo groźnym współzawodnikiem. Dalej Prince Galahad, który doskonale zarekomendował się na płotach, zmienił właściciela; nabył go p. Marjan Zangen. Prince Galahad będzie biegał tylko na płotach, lecz ujrzymy go przy końcu sezonu wiosennego, gdyż jest zagrany.

W szczęśliwem położeniu w bieżącym sezonie znajduje się crack stajni, 4-letni Bandit, pomijając już fakt, że był to najlepszy 3-latek ubiegłego sezonu i zasadniczo powinien był zainkasować znacznie większą sumę wygranych. Na przeszkodzie temu stanęła fatalna jazda dosiadającego go wówczas żokeja. Bandit wykazał w wyścigu St. Leger bezsprzecznie swoją wyższość nad swojemi rówieśnikami. W bieżącym sezonie znajduje się pod lepszym kierownictwem i dosiadany również będzie przez lepszego żokeja, a co najważniejsze, że w gonitwach, w których ma prawo uczestniczyć, nie napotka zbyt groźnych konkurentów. Najgroźniejsze bowiem Kerry Rock i Łeb w łeb są w danej chwili poza nawiasem. Te zaś, które mogą z nim konkurować, są słabsze lub dystanse, w jakich mogą uczestniczyć, jak w nagrodzie Zamojskiego, Wotowskiego i im. Prezydenta, są dla nich za długie. Zdaniem naszem jedynie tylko Napaść, i to tylko na krótkim dystansie, mogłaby Banditowi zagrażać. Bandit obecnie wygląda doskonale, świeżo, wygalopowany. Ujrzymy go jednak nie wcześniej jak dopiero w jednej z dwóch imiennych nagród: im. Zamojskiego lub Wotowskiego, później zaś im. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Gay Girl w roku ubiegłym wiosną biegała dobrze, jesienią zaś chorowała ciężko, wskutek czego z treningu została wycofana. Klacz ta bezwzględnie posiada klasę, a zaczynając od piątej grupy, powinna je przejść bez wielkiego wysiłku.

Dobrze również zapowiada się 3-letnia generacja: Orlean i Irresistible — konie z wielkiemi aspiracjami przygotowują się do udziału w gonitwach klasycznych. Oba przezimowały dobrze. Znacznie się rozwinęły i w stajni cieszą się jaknajlepszą opinją. Który z nich lepszy — przyszłość pokaże. Sądząc jednak z jego 2-letniej karjery, Orlean powinien znacznie górować nad swym towarzyszem stajennym Irresistible. Jednak jak na jednego z najdroższych dwulatków w roku ubiegłym był dość intensywnie eksploatowany. Startując 7 razy: odniósł 3 zwycięstwa i 2 płatne miejsca. Dobrze zapowiada się Harna, która dwulatką w 5 startach zawsze była na płatnem miejscu i przypuszczamy, że wiele nie ustępuje wyżej wspomnianym crackom.

Elba również dwulatką zarekomendowała się nieźle, wygrywając w roku zeszłym sumę 8.940. Znajduje się ona obecnie poza grupami, nie będzie więc miała łatwego zadania. Znacznie ustępuje swej rówieśniczce Harpa, która w bieżącym sezonie zaczynać będzie dopiero od czwartej grupy.

Stawka dwulatków, ilościowo niewielka, składająca się z 8-miu sztuk, jakościowo jest pierwszorzędna. Właściciel nie szczędził pieniędzy na zakup doborowego materjału. Należy się spodziewać, sądząc z eksterieur'u, że znajdziemy w tej grupie 2—3 konie, które powinny być klasowe. Narazie wyróżnia się Jeszcze raz, po Bafurze i dobrej Lepante, Gagneur, po Harlekinie i bardzo klasowej Galante, oraz Jeritza, po Bafurze i Basculi, i dobra, lecz doskonale poruszająca się córka Bafura i Alfy III, Petarda. Nie dziwilibyśmy się gdyby ona w swej dwuletniej karjerze odegrała wybitną rolę. Reszta pozostałych dwulatków nie zapowiada się na nic wybitnego.

Stajnia znajduje się pod zarządem wybitnego sportsmena i fachowca, p. Marjana Zangena, co daje gwarancję, że konie będą należycie do swych zadań przygotowywane. Dosiadać koni będzie znany już na torze warszawskim żok. Gulyas i młody, lecz utalentowany węgierski jeździec Tamassi.

SPIS KONI STAJNI SZWARCSZTAJNA:

5 l. og. kaszt. Galahad (Harrier — Galante).

5 l. og. gn. Prince Galahad (Bankar öcscse — Galadsag).

4 l. og. gn. Bandit (Bafur — Barbara Belle).

4 l. kl. gn. Gay Girl (Albula — Galante).

3 l. og. gn. Orlean (Parachute — Garonne).

3 l. og. kaszt. Irresistible (Bafur — Bascule).

3 l. kl. gn. Harna (Illuminator — Dimple).

3 l. kl. kaszt. Harpa (Illuminator — Arrow).

3 l. kl. gn. Elba (Palü — Esther).

2 l. og. gn. Gagneur (Harlekin — Galante).

2 l. og. gn. Nordström (Forward — Fergana).

2 l. og. kaszt. Jeszcze raz (Bafur — Lepante).

2 l. kl. gn. Jeritza (Bafur — Bascule).

2 l. kl. gn. Wilja (Villars — Grażyna).

2 l. og. kaszt. Proch (Bafur — Frascati).

2 l. kl. sk. gn. Petarda (Bafur — Alfa III).

2 l. og. gn. Ibis (Büvesz — Be Be).

RADJO

Piątek, dnia 17. 4. 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne...“ 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.30 Prog. na dzisiaj. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południow. 12.15 Aud. dla szkół: „Bunt święconego“ — słuchowisko T. Bujnickiego i W. Trościanko (z Wilna). 12.40 Koncert Zespołu H. Adamskiej. 13.10 Chwilka gosp. domowego. 13.15 Z rynku pracy.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 „Pół godziny w „Wiedniu“ (pł.) 16.00 Pog. dla chorych w oprac. ks. M. Rękasa (ze Lwowa). 16.15 Konc. Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa) 16.45 „Szop-pracz, mój syn i ja“ — opow. J. Osińskiej dla dzieci najmł. (ze Lwowa). 17.00 „Skarby Polski“: „Lasy polskie“ — odczyt — wygł. prof. J. Kloska. 17.15 „Minuta poezji“: wiersze J. Lieberta ze zbioru „Gusła“ 17.20 Recital fortep. Wyk. P. Suberts. W progr. muzyka łotewska. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Muzyka lekka (z Krakowa). 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 Program na jutro. 18.50 Pogad. społeczna. 18.55 Konc. rekl. 19.25 Skrzynka roln. — inż. W. Tarkowski 19.35 Wiad. sport. 19.45 Komunikat śniegowy z Krakowa. 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 „Zaporożec za Dunajem“ — ukraińska opera komiczna Artemowskiego w wyk. solistów, chóru i orkiestry (ze Lwowa) 21.15 Dzien. wiecz. 21.25 „Obrazki z Polski współczesnej“. 21.30 „Lot“ oratorjum St. Kazury w wyk. Orkiestry symfonicznej Tow. Muzycznego w Katowicach, chóru miesz. „Słowiczek“ oraz solistów: (Tr. z Katowic). 22.45 „Skrzynka techn.“ — red. W. Frenkiel. 23.00 Wiad. meteor. 23.05 Muzyka taneczna. (pł.)

Sobota, 18. 4. 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne...“ 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20. Dziennik por. 7.30 Program na dzisiaj. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południ. 12.15 „Przegląd roln. prasy“ — inż. I. Niewodniczanka (z Wilna). 12.25 Muzyka (pł.) H. Berlicz: Symfonja fantastyczna. 13.10 Chwilka gosp. domowego.

14.30 Trio salonowe. P. R. 15.00 „Wielkanocne wspomnienie sybirskiego zesłańca“ J. Sutorowskiego. (recytacja prozy.) 15.15 „Nasz handel morski“ 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Muzyka baletowa. (pł.) 16.00 Lekcja języka franc. — lektor L. Roquigny. 16.15 „Cała Polska śpiewa“ — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 16.30 „Kiliński“ — odczyt — wygł. prof. H. Mościcki. 16.45 Teatr Wyobraźni: słuchowisko historyczne dla młodzieży p. t. „Kiliński“ — M. Bałuckiego w radjofonizacji W. Rogowicza. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych roślin“ „Krokus“ — pogad. — wygł. prof. M. Sokołowski. 17.50 „Mówimy o prowincji“: „Inicjatywa regjonalna — pogad. wygł. J. Michałowski. 18.00 Koncert solistów. Wyk.: W. Kalenkiewicz — śpiew, Stanisław Nawrocki — fortepian, prof. L. Urstein — akomp. W progr. muzyka polska. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy“ 18.45 Program na jutro. 18.50 Konc. rekl. 19.15 Wiad. sport.

19.25 PRZEMÓWIENIE NACZELNEGO DYREKTORA R. STARZYŃSKIEGO Z OKAZJI 10-LECIA POLSKIEGO RADJA. 19.30 „ZE WSPOMNIEŃ RADJOKRONIKARZA“ — POG. — WYGŁ. DR. M. STĘPOWSKI. 19.45 Koncert Reprezentacyjny Rozgłośni Łódzkiej. Wyk. Chór Stow. Śpiewaczego im. St. Moniuszki pod dyr. K. Prosnaka, Br. Rotsztatówna, T. Barwiński, M. Reinbe, A. Balsam, Eug. Szumpich i J. Sulikowski. Pieśni polskie — odśp. Chór Stow. Śpiew. pod dyr. K. Prosnaka. Z. Noskowski: Dwa fragmenty z Kwartetu fort.: a) Scherzo, b) Finał, wyk. B. Rotsztatówna, T. Barwiński, M. Reinbe, i A. Balsam. 2 pieśni polskie — odśp. Eugenjusz Szumpich. Ign. Paderewski: Dwie części z Sonaty skrzypcowej op. I. wyk. B. Rotsztatówna i J. Sulikowski. Pieśni polskie — odśp. Chór Stow. Śpiew. pod dyr. K. Prosnaka.

20.30 „Mistrz IGNACY PADEREWSKI gra“ (pł.) Fr. Chopin: Polonez A-dur, Ignacy Paderewski: Nokturn B-dur op. 16 Nr. 9, Krakowiak fantastyczny op. 14. Menuet G-dur op. 14 Nrł 1. Fr. Chopin: Etiuda Ges-dur (na czarnych klawiszach). 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 Aud. dla Polaków zagran. „Na polską nutę“. 21.30 Wydział Muzyczny P. R. zaprasza wszystkich radjosłuchaczy na bankiet, z okazji 10-lecia Polskiego Radja, który odbędzie się na falach wszystkich polskich rozgłośni. Potrawy przyrządzają: Dwie orkiestry P. R. z udziałem wykwalifikowanych sił... śpiewaczych i instrumentalnych. Szef kuchni Zdz. Górzyński. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.00 Muzyka taneczna. (pł.)

KINA

ACRON: „Jaśnie Pan Szofer“, „Zaczarowany Chleb“.
AMOR: „Ostatnia Serenada“ i „Dziewcze z Obłoków“.
ANTINEA: „Dwie Joasie“, „Cudowne Przebudzenie“.
APOLLO: „Straszny Dwór“
ADRIA: „Koenigsmark“.
AS: „Szpieg Nr. 13“ „Cesarzowa i ja“.
ATLANTIC: „Kapitan Blood“.
BAŁTYK: „Róża“.
BIS: „Sen Nocy Letniej“ i dod.
COLOSSEUM (Duże): „Dawid Copperfield“.
COLOSSEUM (Małe): „Rapsodja Bałtyku“.
CAPITOL: „Bohaterowie Sybiru“
CASINO: „Dzisiejsze czasy“.
CORSO: „Kocham wszystkie kobiety“ i rewja.
CZARY: „Ostatni Posterunek“.
ELITE: „Jaśnie Pan Szofer“ i „Zakochany Zegarmistrz“.
ERA: „Manewry Miłosne“ i dodatki kolor.
EUROPA: „Top - Hat“, „Panowie w cylindrach“.
FAMA: „Oskarżam cię matko“.
FILHARMONJA: „Jej ekscelencja Babka“.
FLORIDA: „Wacuś“, „Na skrzydłach fantazji“.
FORUM: „Nasze słoneczko“.
HELIOS: „Manewry Miłosne“
HOLLYWOOD: „Miłość na dworze wiedeńskim“.
ITALJA: „Szkarłatny kwiat“
KOMETA: „Pod palącem niebem Argentyny“.
LOS: „Antek Policmajster“.
MAJESTIC: „Wesołe Szaleństwo“.
MARS: „Zaproszenie do walca“ i „Tygrys Pacyfiku“.
METEOR: „Kwiaciarka z Prateru“ i „Skandale Miljonerów“.
MASKA: „8 godzin Dra Morgana“, „Buster rozdaje miljony“.
MEWA: „Zaczęło się od pocałunku“, „Tajemnice salonu piękności“.
MIEJSKI: „Złotowłosy Brzdąc“, „W Krainie miodu“.
MUCHA: „Wesoła Wdówka“, „Zamarłe Echo“.
MINERWA „Rapsodja Bałtyku“.
NOWA TOMBOLA: „Dom Nr. 56“, „Folies Bergeres“.
OKO PRASKIE: „Ostatnie dni Pompei“.
PAN: „Pan Twardowski“.
PETIT TRIANON: „6 lat miłości“, „Audjencja w Ischlu“.
PAR. ŚW. ANDR.: „Młody Las“ i dodatki.
PRAGA: „Dodek na froncie“,
POPULARNY: „Dla ciebie tańcze“ i rewja.
RAJ: „Kleopatra“ i „Miasto Duchów“.
RENA: „Rapsodja Bałtyku“ i dod.
RIALTO: „Czarny Anioł“.
ROMA: Pocz. 18 „Metropolitan“ i o godz. 16 „Wesoły Jubileusz“.
ROXY: „Dodek na froncie“.
SOKÓŁ: „Bosambo“ i „Napad na Kongo“.
STYLOWY: „Bounty“.
ŚWIATOWID: „Mleczna Droga“.
ŚWIAT: „Jaśnie Pan Szofer“.
SFINKS: „Zew krwi“ i rewja.
UCIECHA: „Za chwilę szczęścia“.
UNJA: „Oczy czarne“ i rewja.

Wiedeńczycy — brawo! Sukces „Wielkiej miłości“

Jak można było oczekiwać, wczorajszy pierwszy występ w Teatrze Polskim zespołu wiedeńskiego teatru Joseistadt, kierowanego przez Maksa Reinhardta, cieszył się wielkiem powodzeniem, o czem świadczyły gorące oklaski widowni, składającej się zarówno z elity towarzyskiej i artystycznej, oraz przedstawicieli sfer rządowych i korpusu dyplomatycznego, jak i szerszych kół publiczności.

Nie zawiedziono się na świetnym zespole aktorskim na czele z Lili Darwas, Friedą Richard i Hansem Jaray'em, reprezentującym wytworny wdzięk wesołość, humor i pogodny sentyment o specyficznie wiedeńskim kolorycie.

Mistrzowska technika komedjopisarska Molnara w „Wielkiej miłości“ również święciła swój trjumf.

Słowem, sukces pełny i wszechstronny.

Dziś „Wielka miłość“, w piątek i sobotę „Ping-Pong“ Jaray'a.

Z muzyki

Kwartet duński

W sali Konserwatorjum odbył się wieczór muzyki kameralnej w wykonaniu kwartetu duńskiego: H. Gilbert-Jespersen (flet), E. Bloch (skrzypce), T. A. Svendsen (wiolonczela) i H. Lund-Christiansen (fortepian), którzy stanowią zgrany zespół instrumentalny, o dużej kulturze i wyszukanem brzmieniu. Bardzo precyzyjnie i starannie wykonali oni koncert nr. 1 Haendla (na flet, skrzypce, wiolonczelę i fortepian) oraz pięknie Divertissement na flet, skrzypce i wiolonczelę Haydna. Dobrze wypadła również krótka sonata J. S. Bacha na flet, skrzypce, wiolonczelę i fortepian a także „Rozmowa wykwintna i zabawna pomiędzy fletem, skrzypcami, basem violowym i basem continuo“ L. G. Guillemain'a (XVIII wiek), dzieło starszego stylu t. zw. „galant“.

Poza klasykami kwartet duński wykonał trzy interesujące dzieła współczesnych kompozytorów duńskich: Sonatę nr. 2 op. 35 na skrzypce i fortepian niedawno zmarłego czołowego reprezentanta muzyki Danji Carla Nielsena, oraz doskonałą Serenadę na flet, skrzypce i wiolonczelę Kaudage Riisagera i kwartet na flet, skrzypce, wiolonczelę i fortepian Hermana D. Koppela, dwóch utalentowanych przedstawicieli młodej twórczości duńskiej.

O ile w Sonacie Nielsena znać jeszcze pewne niezdecydowanie stylistyczne i nierównomierność faktury (naprz. banalnie tonalne zakończenie środkowej części i doskonały, charakterystyczny lakonizm ostatnich taktów finału) przy ogólnym poważnym poziomie twórczości, o tyle w utworach młodszych kompozytorów duńskich przebija się wyraźna iskra szczerego talentu, zasilonego głęboką i solidną wiedzą. Zwłaszcza Serenada Riisagera, który studjował we Francji (u Roussele), ma pięknie skomponowaną pierwszą część (Allegro concertante) i oryginalny finał — vivace giocoso — oparty na folklorze duńskim. Interesującem jest również Allegro kwartetu Koppela o dobrze przeprowadzonej pracy tematycznej; Allegretto jest zbyt krótkim epizodzikiem, a finał opiera się jakby na murzyńskich rytmach. W rezultacie brakuje w tym utworze kontrastującej kantyleny, zamkniętej w ramach samodzielnej części.

Dzieła Riisagera i Koppela mają odrębnie indywidualny charakter, co dobrze świadczy o samodzielności kierunku młodej szkoły duńskiej. **M. Kondracki.**

Zjazd mieszczaństwa w Warszawie
z okazji odsłonięcia pomnika Kilińskiego

W związku z uroczystością odsłonięcia w niedzielę 19 b. m. pomnika Jana Kilińskiego spodziewany jest tłumny zjazd delegacyj prowincjonalnych do Warszawy. Liga Popierania Turystyki oraz Związek Propagandy Turystycznej m. Warszawy wyjednały dla uczestników zjazdu szereg ulg w Warszawie i bezpłatny powrót z Warszawy.

Program niedzielny przewiduje: odsłonięcie na Pradze płaskorzeźby bohatera insurekcji Kościuszkowskiej, Józefa Sierakowskiego, odsłonięcie pomnika Jana Kilińskiego na pl. Krasińskich, akademję na ratuszu, kongres rzemiosł oraz obrady cechów i organizacyj kupiectwa detalicznego. Przewidziane są też liczne wycieczki.

Na prowincji formularze uczestnictwa wydają w imieniu Ligi Popierania Turystyki: ajentury „Orbisu“, kjoski „Ruchu“ oraz organizacje rzemieślnicze, w Warszawie zaś: Związek Propagandy Turystycznej przy ul. Wierzbowej, oraz kjoski tegoż Związku na wystawie „Warszawa Przyszłości“ i Związek Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan.

Wypadki i kradzieże

Pożar na Zagranicznej. Wskutek zaprószenia ognia w sieni parterowego budynku przy ul. Zagranicznej 3 wybuchł pożar. Paliło się poddasze i pięć lokali mieszkalnych, należących do Kuźmika Mikity, Jaskólskiego Jana, Kalinowskiego Kazimierza, Jahimowicza Walerjana i wł. domu, Kurka Jana. Na miejsce pożaru przybył V-ty oddział straży ogniowej. Po godzinnej akcji pożar zlokalizowano.

Przejechany przez wóz. Na rogu ul. Wolskiej i Syreny, wóz przejechał 40-letnią Marję Ostrowską, (Włochy) robotnicę, która doznała potłuczenia i zdrapania rąk, nóg i twarzy.

Dwie osoby pod tramwajem. Na rogu ul. Rysiej i Marszałkowskiej, 25-letnia Dora Setzfedelówna, służąca, przebiegała przez jezdnię z 8-letnią Lusią Cukierówną, (Sienna 9). W tym momencie nadjechał tramwaj linji „3“, idący w kierunku pl. Krasińskich (wagon silnikowy 354), pod który dostała się S. z dzieckiem. Motorowy, Józef Gawroński momentalnie puścił w ruch hamulce, dzięki czemu Setzfedelówna, oraz dziecko cudem uniknęły śmierci.

Gzymsy spadają. Ze szczytu 5-piętrowego domu Poznańska 3, należącego do małż. Wałchowicz, oberwał się gzyms cementowy i ugodził przechodzącą 14-letnią Janinę Mikulińską, uczennicę, (Grodzisk Mazowiecki). Policjant przeprowadził dziewczynkę do XI-go komis., dokąd przybyło Pogotowie. Lekarz stwierdził u M. zdrapanie lewej nogi i ręki.

Auto złamało latarnię. Na ul. Zakroczyńskiej, róg Konfiktorskiej auto prywatne, oznaczone Nr. W-27094, prowadzone przez Heljodora Lubeckiego, zam. Nowy Świat 11, wskutek nieostrożności szofera, wpadło na latarnię elektryczną, stojącą na rogu chodnika, i złamało ją. Auto przewróciło się na chodnik.

Z miasta

W NIEDZIELĘ 19-go KWIETNIA o godz. 9-ej w kość. Akademickim św. Anny (Krak. Przedm. 66) odbędzie się Msza św. i wspólna Komunja św. Wspólne śniadanie w cukierni Wroczyńskiego (N. Senatorska róg pl. Zamkowego), O g. 10 min. 30 w sali Sod. Mar. Int. Męsk., przy ul. św. Jańskiej 15 odbędzie się Walne Zgromadzenie: wybory Głównego Zarządu. Referat kol. Adama Doboszyńskiego: „Korporacjonizm jako podstawa uwłaszczenia mas“.

ZWROT LIST SKŁADKOWYCH

Polski Zw. Zachodni zwraca się do dozorców domów na terenie stolicy z uprzejmą prośbą o zwrot list składkowych, doręczonych im przez Zawodowy Zw. Dozorców Domów i Służby Domowej R. P.

Listy przyjmowane są codziennie w sekretarjacie Koła Warszawskiego Pol. Zw. Zachodniego — Al. Jerozolimskie 20 m. 6, w godzinach od 8-ej rano do 17-ej.

PRZEGLĄD DOROŻEK KONNYCH

W piątek 17 bm. rozpocznie się doroczny przegląd dorożek konnych i wózków ręcznych w celu ich zarejestrowania przez dział ruchu kołowego wydziału przemysłowego Zarządu Miejskiego. Przegląd będzie się odbywał codziennie, oprócz niedziel i świąt, w godz. od 9 do 12-ej na ul. Nadbrzeżnej w kierunku od ul. Lipowej do ul. Karowej (podjazd wybrzeżem Kościuszkowskim) podług kolejności numerów z 1935 r.

POJAZDY KONNE I WÓZKI

W Wydziale Przemysłowym Zarządu Miejskiego w dniu 1 kwietnia r. b. zarejestrowało się 2.829 powożących dorożkami konnemi (w roku ub. — 2.645), powożących wozami konnemi — 2.175 (2.410).

ZAPISY DO PRZEDSZKOLI

Wzorem lat ubiegłych dzieci przedszkoli męskich będą zapisywane do szkół powszechnych na miejscu w przedszkolach. Zapisy odbędą się 20 i 21 kwietnia. Lekarze zbadają dzieci na miejscu w przedszkolu.

Zmarli

Zofja z Sas - Baczyńskich Colonna-Walewska, l. 66, w Warszawie; Lidja z Rummlów Taube, l. 31, w Warszawie; Marja Ludwika z Sochaczewskich Blusowa, l. 50, w Warszawie; Zofja z Bagniewskich hr. Dąmbska, wdowa, l. 86, w maj. Wola Flaszczyna, pow. Sieradzkiego; Marja Concetta z Chludzińskich Józefowiczówna, pielęgniarka, w Warszawie; Zygmunt Chomiński, obyw. ziem., l. 81, w Warszawie; Helena z Siedlanowskich Woroniecka, urzędniczka, w Warszawie; Stanisław Matejko, l. 39, w Warszawie; Zofja z Bąków Nazarewicz, l. 40, w Warszawie.

Pełna tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia 3-ciej klasy 35-ej Loterji Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Zł 20.000 Nr 94526

Zł 10.000 N-ry 326 122621 186117 194147

Zł 5.000 Nr. 116093 165011 174308

Zł 2.000 Nr. 5552 225283 44723 58924 137421 149339 190959

Zł 1000 13779 21292 53092 15554 107087 109712 127322 171415 142306

Zł 500 Nr 15661 29733 47331 40670 68799 48492 77471 81556 91432 119228 173857 190789

Zł 400 Nr 7346 44072 49512 56209 68328 77471 87330 88005 99653 102358 105878 110903 142484 156644 184028 192757

Zł 300 Nr 6965 11756 38578 51718 75338 75469 82117 96294 100827 105854 115093 117334 137114 137486 148942 152736 152679 155637 166476 173632 177912 181893

Zł. 250 Nr. 11017 11073 11260 16063 23991 37775 52121 52692 55567 59529 55963 59574 62385 62998 72053 76846 75643 75797 86704 87828 89421 98376 111021 115077 118356 121280 121529 27368 27851 128718 135917 142792 142716 145103 146045 151710 167049 167918 168530 171396 173382 190532 191330.

Wygrane po 200 zł.

393 526 798 1001 53 1137 69 471 795 965 2367 865 3394 486 541 647 742 876 4141 222 773 813 93 975 5587 668 94 722 906 6237 383 490 718 859 7120 493 817 21 906 8541 783 851 9156 213 481 806 12 22 11128 12390 443 546 811 13206 526 14065 547 15426 944 16014 140 602 761 17613 49 701 820 46 18116 83 19085 251 588 665 89 20005 84 108 378 589 21448 507 869 22042 408 903 11 23369 24456 534 666 938 48 78 25024 208 26046 235 71 407 620 966 28160 205 575 813 29052 368 406 643 754 814 925.

30159 334 96 477 673 737 878 85 935 31241 611 19 56 32024 93 140 262 616 738 33040 585 816 34923 35157 63 36263 459 503 691 936 37223 80 371 524 30 66 38201 434 65 620 41359 87 906 42419 532 638 760 834 46 43403 44716 74 809 65 98 934 45949 46093 928 91 49257 517 823 963.

50844 523 927 51068 76 104 12 52148 222 341 569 666 962 53486 642 80 845 49 61 54485 530 55250 56355 535 714 49 848 57049 107 243 855 957 8248 599 59121 753 89 61054 62208 334 531 791 63411 64061 768 890 66569 950 63 67441 704 815 68 024 285 608 60 761 895 981 95 69229 97 364 478 70263 587 707 925 71135 783 924 72924 73146 71860 958 75413 641 74 76488 701 995 77478 88 587 671 78237 362 99 795 79014 155 776 864 83 981.

80134 258 784 82057 103 295 83703 40 950 84100 242 372 479 85196 635 740 86274 87000 60 117 252 566 88114 92 439 583 89054 222 90099 259 94 656 834 93 911809 440 542 748 45 863 92324 419 653 93058 172 721 97 94844 978 95190 901 994 96104 489 97107 74 520 812 98573 99 152 327 69 540 863 65

100043 65 101062 826 74 965 102580 964 103033 155 441 662 723 28 824 104037 369 726 41 95 880 105028 45 61 262 88 444 106026 58 188 275 649 107048 295 400 544 727 800 1080185 455 82 668 110010 13 225 57 602 11283 465 994 112150 97 899 113226 438 63 550 661 114042 227 597 776 115105 323 494 542 87 116355 118711 998 119018 460 860 931 20553 800 21114 239 348 76 567 948 22532 99 891 123095 515 18 714 124215 309 434 39 696 994 97 125352 516 80 761 126095 399 716 817 127064 331 665 790 129030 296 567

130474 522 461 701 131059 243 355 607 799 859 989 132027 90 348 76 133104 553 709 834 134043 281 368 421 35 564 135054 305 497 607 857 136079 879 137100 232 138522 805 91 957 138186 374 552 140288 141512 606 42 757 923 142394 143518 625 144055 67 477 988 145042 85 196 226 475 595 751 982 146114 61 445 560 147616 943 148036 505 897 149538 692 722 76 150027 85 330 92 528 611 64 962 151696 67 832.

153001 30 233 700 951 61 154023 53 164 730 64 65 827 71 79 155034 42 106 34 217 156379 417 787 157418 519 673 994 158244 159231 56 352 160484 161066 310 937 62191 777 163300 164264 357 982 165 840 166104 618 90 919 167049 79 841 926 168002 460 616 36 169317 820 17329 411 171078 775 172181 256 325 573 868 990 173363 88 174055 119 665 175094 987 176064 177 333 15 512 177076 83 129 663 726 862 981 178093 251 747 179128 421 755 906.

180112 43 43 547 751 847 181 111 182269 452 663 953 183096 913 184215 454 70 526 76 620 185093 554 764 827 186250 307 310 417 533 718 855 187069 619 713 189 682 904.

190681 191296 444 499 625 601 961 192219 586 676 879 193829 961 14235 34 875.

Wygrane po 50 zł.

99 525 915 1025 184 240 682 952 76 2271 791 813 3579 852 4935 5228 692 748 864 945 79 6056 259 90 388 580 660 798 7166 249 648 880 912 8894 624 755 800 9600 999 10070 857 583 11127 626 925 73 76 12631 13122 47 288 328 796 14084 15008 122 994 17399 723 28 809 18046 686 20225 46 478 749 817 46 50 21658 22295 356 462 500 95 638 878 83 23012 109 500 24245 582 888 25712 26335 430 953 27163 304 38 801 28018 167 588 29864.

30091 133 381 464 81 716 31861 32103 640 893 33457 628 34227 576 944 35496 521 634 36416 62 769 37327 772 807 22 983 38194 422 91 40287 512 41023 152 499 502 658 42195 406 43182 911 44079 472 959 45017 23 931 46741 47276 698 907 18 24 48862 963 49512 51 78 752.

50320 959 52108 205 53013 409 834 54544 798 909 55456 754 819 32 63 56865 571 57664 706 58165 724 849 59179 229 354 563 896 60504 24 633 740 83 61043 857 2458 63392 854 64072 319 65028 444 66 927 66738 830 67174 413 68216 400 25 608 69570 716 70004 133 356 57 500 71731 969 72647 74184 209 504 14 662 75069 404 76242 645 77157 212 28 47 318 411 43 834 78289 609 79104 469 566 80131 502 974 82732 40 83143 260 310 38 84343 842 62 76 962 85153 28 62 669 745 64 86110 206 776 886 99 87057 71 94 855 88827 89010 114 90132 287 395 489 91028 353 432 745 92029 59 568 656 75 93335 585 94201 803 60 95284 758 80 905 96603 58 795 884 85 97085 634 98423 677 99113 704.

100276 500 726 101801 102069 599 852 103008 60 489 966 104267 536 991 105164 437 75 713 833 88 996 106240 440 696 747 884 107054 369 936 108109 470 109437 500 835 994 110109 411 46 552 111626 112029 205 517 643 862 113038 97 724.

130715 131001 201 339 780 825 132309 469 550 908 133053 921 90 134270 897 135151 471 580 875 971 137237 316 138246 352 139915 69 140691 773 885 141034 119 323 522 38 650 142340 143327 546 676 861 144032 425 836 145158 273 481 620 77 146147 365 486 594 147406 552 98 645 769 149636 780 881 150488 836 909 151012 45 131 259 470 872.

152643 153445 754 154224 225 244 275 666 764 155085 140 654 823 831 156135 158 340 644 157418 754 957 158013 015 613 743 957 159062 948 169028 554 728 161050 5733 162376 643 163127 188 315 790 164842 957 979 165145 211 336 809 979 167683 168064 336 668 169612 172231 269 524 23 641 646 988 173137 147 237 315 415 649 684 696 808 985 174047 383 670 175128 290 254 593 176111 671 177436 178662 179 133 181216 331 378 953 183602 184554 932 185345 539 186089 666 187 128 40 851 18802 40 552 19142 190000 176 210 300 453 584 181 161 443 511 598 602 192032 084 560 952 193065 194051 739.

Po 50 złotych

III ciągnienie

Główne wygrane

50000 zł. 182097

25000 zł. 166798.

10000 zł. 74446 142752 187282 189438.

5000 zl. 26999 30046 35663 56914 154795.

2000 zł. 61084 73729 187839.

1000 zł. 40680 111723 137611 154140 169318 184424

500 zł. 29857 34931 84622 146443 149412 152931 157960 159869 162091 161966 172811 174984 177437 186464 186923 189314

400 zł. 11011 27546 28109 30643 33127 34097 39905 72635 79399 83630 84147 87282 93781 102049 104413 121355 145357 161361 162980 169578

300 zł. 11225 11880 15598 23027 28244 33353 64211 70609 71529 80193 100534 104413 116557 120780 121444 142528 150335 155473 166860.

250 zł. 9245 12625 12721 28690 29013 33476 40647 43208 50946 55990 60059 61541 72901 74188 76005 80113 90902 95713 97166 99061 107562 113948 116764 122832 131351 134510 137482 139792 139876 143810 151941 155491 160583 165650 166696 169101 174706 178137 179747 191061 193725 193811.

Wygrane po 200 zł.

1089 3761 4304 436 704 5095 300 6209 443 958 7997 8110 91 10059 11157 273 499 538 13429 857 14466 582 15496 667 16372 536 17964 19912 70 20315 96 964 21543 66 779 891 22337 67 813 24014 25178 26560 27127 40 770 28360 477 29072 30220 842 806 900 31748 830 32273 33057 35356 707 36080 37134 38170 231 85 39280 322 40207 67 891 43577 629 735 46322 567 706 47208 987 48150 49027 613 51600 93 54106 282 336 504 924 56123 57616 58159.

61068 104 366 670 65187 408 749 66467 67622 69634 71005 72876 74664 874 75185 78629 790 80747 82727 85867 86935 87129 88148 673 89007 160 753 90075 527 92696 93509 94316 977 96414 73 696 15 97301 32 99237 100935 101807 102424 640 745 104154 335 515 710 47 961 105525 729 106237 610 107180 823 108784 109574 815 937 110014 306 579 995 111156 923 112006 877 113545.

114101 115033 92615 116186 223823 925 117412 119637 120487 580 121986 122298 124172 283 351 125088 535997 126330 127010 129122 130170 131372 410873 132342 421 13565 81 730 806 134736 823 136077 112 137892 138223 140605 733961 141221 143807 144371 474 146364 147709 829 148243 88 149363 559 96 849 967 151024 274 152308 869 153970 154117 335 897 155248 156556 820 157790 158501 897 159507 160257 347 939 161054 373 162171 671 164571 164587 165960 277 389 855 66 167275 850 168394 586 835 169197 170258 631 783 171833 172439 560 173855 174076 934 177610 25 942 178 870 180366 75 489 181770 183732 983 185466 186149 450 59 187472 995 188638 189748 190876 980 191830 192237 71 193293 984 194193.

po 50 zł.

91 356 1063 867 2236 3364 5061 6152 758 8270 609 9839 10258 11548 12290 13441 613 745 838 14651 15495 992 16487 17050 676 18347 50 637 19356 21673 22140 204 449 55 713 26137 27319 28558 763 84 29256

30531 663 31217 800 3301 424 787 34421 59 35265 367 633 845 36489 762 37038 725 68 38676 40618 41724 42747 43551 46617 47797 49161 755 967 50090 235 873 51457 53106 396 56371 462 59767

61711 63511 64249 65170 66623 67342 774 68119 69101 605 70601 994 71644 719 993 75071 121 576 77010 133 393 78901 83011 84195 85632 725 86020 847 992 88009 89046 841 90364 91488 92688 93309 578 671 96383 97660 79 900 99077 100002 795 101079 266 102114 820 103593 106065 528 107662 705 109916 111903

114116 848 116000 117971 121431 748 961 75 96 122818 123104 45 124416 125001 126369 127696 128338 855 129451 130576 83 131078 238 521 746 132028 134864 135096 509 75 981 137488 138327 717 139622 140018 143493 144871 145019 382 495 146558 718 148072 287 149844 150041 329 549 151713 152722 153437 914 154697 155039 544 804 81 158856 160063 161481 162179 163644 164113 260 165571 642 859 167002 168088 758

170054 173106 238 333 465 174146 717 175554 695 858 996 177042 56 273 477 547 178903 18078 61 958 182839 184399 599 766 185969 196511 188594 697 190488 537 603 28 191837 192094 749 807 193729 870 949 194589 195383

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

1236 670 2503 34 923 95 3597 4263 699 932 5066 454 6069 395 572 604 7141 416 64 705 812 62 9173 11010 21 12690 13022 14156 422 67 15565 16453 600 718 17549 889 967 18830 19371 923 85 21334 23637 26220 422 27028 218 461 28803 3015 297 925 31172 511 725 32430 521 729 969 33022 35148 74 433 36886 37104 38488 867 39016 149 210 908 42930 43552 993 45205 53 46425 752 48831 49473 545

50017 58 101 968 51428 52186 321 70 587 752 53034 4755 721 54861 55276 833 58531 59703 802 61095 127 862 62138 823 633369 845 64793 875 65640 71 66267 422 904 67045 931 68058 992 69505 796 71857 74605 75426 76435 77412 53 70 386 79110 208 755 81814 25 82758 83041 407 29 84178 86100 19 87626 33 88031 97 100 87 249 469 442 89109 90069

91110 254 92341 436 93403 94822 95098 391 694 96474 97063 209 979 98358 41 99131 305 647 810 44 932

100426 101858 931 102734 959 105146 933 105412 649 106648 107381 836 108110 110150 451 688 871 113384 114815 115051 437 940 117430 437 553 680 772 118111 351 120069 729 876 887 121892 991 122196 455 831 123106 124286 575 852 125074 444 607 126961 127730 774 128854 130466 131404 708 900 132735 133657 134023 749 135602 336 410 136325 383 137132 454 505 138814 828 139340 858 141482 143462 144982 145041 292 584 146338 739 147450 546 868 148094 149057 384 482 738 150481 783 801 152902 153486 155872 952 156008 108 588 157379 901 158084 135 516 160128 209 408 162195 369 602 163614 164877 165227 168150 167303 589 800 18429 169101 170162 171504 557 752 172274 173056 174521 564 632 650 175314 176604 906 177133 261 607 681 178496 653 631 753 181508 982 182870 988 183170 500 564 644 184088 185367 458 186173 544 681 741 1751 741 966 188499 761 798 921 189126 156 469 660 667 191117 192009 297 675 714 193062 194697.

po 50 zł.

381 868 912 2131 201 89 906 30 3026 96 53 721 6072 229 562 7206 666 9217 661 10148 419 11038 189 12612 13917 764 906 14219 336 566 15072 763 908 16380 17818 18256 652 19715 20541 21560 22503 23061 24365 661 25029 928 26265 27472 731 28139 76 523 60 888 29389 30057 31874 32285 571 33507 827 34500 35529 36252 37127 963 38280 453 593 39447 40425 41276 42287 363 86 991 43065 500 44395 46747 47665 49459.

50830 51221 52672 736 54259 514 747 55510 700 91 56200 58118 873 83 59231 413 952 60356 61139 330 626 767 78 87 829 63790 64520 952 65819 66367 67206 68556 69087 502 71437 72087 280 966 74812 77054 79192 639 800 80524 614 81424 637 83142 492 865 955 56 84265 978 85006 313 87110 556 88176 227 89989 91184 793 919 92660 93095 361 824 937 94414 737 97637 99154 721.

100207 363 101638 871 102478 643 978 104505 105009 584 106596 945 106598 110280 788 111346 112588 114319 533 921 115204 243 116128 314 118088 120535 722 122571 647 898 962 123404 124213 760 127269 409 668 128008 14 129280 130304 850 131855 946 133634 817 136030 138185 159 140095 405 846 848 881 141947 142020 187 489 998 143022 745 806 144082 264 882 145027 138 350 589 626 636 961 147352 779 789 149545 859 920 151984 152101 545 801 153066 229 459 505 154962 155180 156371 157282 500 564 158280 782 159197 776 161649 838 162827 163426 557 166903 168285 171556 172434 454 963 173136 313 835 174587 975 175015 481 176082 980 179013 180000 181284 353 182084 198 428 183386 185392 186863 187082 678 840 188065 769 190050 191264 442 585 192166 354 406 193446 194053 989

Konkursy modeli latających

w okresie od 25 czerwca do 10 lipca

Ogólno - krajowe zawody modeli latających, organizowane rok rocznie przez zarząd główny LOPP., odbędą się w roku bież. w terminie wcześniejszym niż zwykle, a mianowicie w okresie od 25 czerwca do 10 lipca.

Po doświadczeniach lat ostatnich regulamin zawodów obecnych uległ zasadniczym zmianom. Regulamin obecny przewiduje tylko trzy kategorje.

Kategorja „A" obejmuje modele belkowe, z któremi będą mogli się zgłaszać tylko juniorzy, a więc młodzież do lat 16-tu.

Kategorja „B" obejmuje modele kadłubowe, tak jednopłaty jak i dwupłaty o całkowicie dowolnej wielkości.

Kategorja „C" obejmuje modele których konstrukcję i kształt pozostawia się pomysłowości zawodnika.

W poszczególnych grupach przewiduje się odpowiednią ilość delegowanych zawodników, a mianowicie w grupie 1-ej — 2-ch, w grupie II-ej — 3-ch i w grupie III-ej — 2-ch.

Każdy z zawodników w grupie I-ej ma prawo zgłosić do zawodów tylko dwa modele z kategorji „A" belkowe.

Każdy z zawodników w grupie II-ej i III-ej ma prawo zgłosić do zawodów po 2 modele kategorji „B" i po jednym modelu kategorji „C". Modele będą oceniane osobno za czas i za odległość, tak z ręki jak i z ziemi.

Modele kategorji „B" grupy „b" przeznaczone do nagrody za wykonanie mają minimum b. ograniczone. Muszą wykonać lot z ręki, w którym osiągną czas lotu 20 sek., lub odległość 50 metrów. Dotyczy to zawodników grupy II-ej natomiast minimum dla zawodników grupy III-ej wynosi 30 sek. lotu lub 110 metrów odległości.

Wszystkie modele, biorące udział w zawodach mogą być napędzane tylko gumą. Zawody dla modeli szybowcowych odbędą się w innym terminie w terenie górzystym przy jednej ze szkół szybowcowych.

Smierć bohaterskiego żołnierza

podczas ratowania dzieci

Na drodze, prowadzącej z majątku Solec, gm. Rataje, do Gostynina, spłoszyły się konie, zaprzężone do bryczki, w której jechał właściciel maj. Solec, Klemens Roszkowski. Z przeciwnej strony jechał samochodem właściciel majątku sąsiedniego, Rataje, Józef Higersberger. Konie Roszkowskiego spłoszone odblaskiem zachodzącego słońca w lustrach reflektorów samochodowych, poniosły, wywróciły bryczkę, z której wypadł Roszkowski, zatrzymały się dopiero zaczepiając bryczką o słup podpierający przewody elektryczne.

Na miejsce wypadku zbiegli się włościanie. Rzucono się na ratunek Roszkowskiego, którego przewieziono do szpitala samochodem Higersbergera. Jednocześnie zajęto się końmi. W chwili wyprzęgania z zaplątanej uprzęży koń wyrwał się włościanom i pogalopował do Gostynina, wywołując popłoch wśród mieszkańców.

Przy zbiegu ul. Zamkowej i Rynku galopującemu koniowi zastąpił drogę starszy strzelec 22 p. p., stacjonującego w Siedlcach, Edward Jagódzki, lat 22. Rozbiegane zwierzę całym impetem wpadło na Jagódzkiego, tratując go. Jagódzkiego strasznie zmasakrowanego kopytami końskiemi przeniesiono do miejscowego szpitala, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

Żałobna manifestacja bezrobotnych

po zajściach we Lwowie

Ajencja Telegraficzna „Expres" donosi ze Lwowa:

W środę popołudniu grupa bezrobotnych przybyła na ulicę Akademicką, która w dniu wczorajszym była terenem tragicznych zajść i urządziła manifestację żałobną ku czci ofiar tych zajść, a w szczególności ś. p. Władysława Kozaka. Kozak, zraniony na ul. Akademickiej, przewieziony do szpitala, zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Demonstranci z odkrytemi głowami wysłuchali w milczeniu kilku przemówień żałobnych, poczem rozeszli się zupełnie spokojnie. Pogrzeb ofiary zajść, Kozaka, odbędzie się 16 bm. na koszt miasta.

W związku z tragicznemi zajściami policja przeprowadziła cały szereg aresztowań wśród tych, którzy zorganizowali we wtorek nielegalny pochód. Aresztowano 14 osób z pośród znanych policji agitatorów i podżegaczy: Karola Matuszewskiego, Michała Mazurkiewicza, Władysława Rutkę, Hersza Walfisza, Szlomę Fuchsa, Michała Marciniszyna, Teodora Salamiego, Mosesa Flussera, Michała Gieduńskiego, Kazimierza Trickiego, Tobiasza Bikę, Michała Ładę, Jana Hachiuka i Michała Haniszczaka.

W wyniku wtorkowych tragicznych zajść z bezrobotnymi zorganizowano dodatkowe roboty dla bezrobotnych, przy których zatrudnionych zostanie 200 osób. W najbliższych dniach uruchomione zostaną dalsze roboty

100 zł. za zjedzenie podeszwy

Oryginalny zakład ucznia z handlarzem świń

W miasteczku Drohiczynie n/Bugiem, uczeń VII-ej klasy państwowego gimnazjum im. J. Kraszewskiego, Andrzej Szatkowski, będąc u szewca, Nikifora Gryczuka przy ul. 3-go Maja 4, czekał na wykupienie z naprawy obuwia. W tym czasie przyszedł do Gryczuka handlarz trzody chlewnej, Gedale Gruda, który zaproponował S. oryginalny zakład zjedzenia kawałka skóry na podeszwy, ważący 15 dk., a gdy zje, Gruda wręczy mu za to 100 zł.

Zakład doszedł do skutku. Pieniądze wręczono Gryczukowi aby oddał temu, komu przypadną w udziale. Szatkowski pociął skórę na kawałki i przy pomocy pół kg. chleba i litra kawy, w ciągu 2 i pół godziny zjadł. Wtedy Gryczuk wręczył Szatkowskiemu pieniądze, lecz handlarz począł protestować usiłując nawet pobić ucznia, tłumacząc się, że założył się tylko dla żartu. Kres scysji położył policjant, przeprowadzając poważnionych na posterunek policji, gdzie zakwestjonowano pieniądze załączając je do sprawy.

Wczoraj odbyła się w sądzie grodzkim w Siemiatyczach sprawa, po której sędzia wręczył Szatkowskiemu wygrane od Grudy 100 zł.

Aresztowanie 11 komunistów

w województwie stanisławowskiem

STANISŁAWÓW, 15.4. W Bolechowie w woj. stanisławowskiem, aresztowano 6 działaczów komunistycznych, u których znaleziono nielegalne wydawnictwa i druki agitacyjne. Wszystkich aresztowanych oddano do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego w Stryju.

Aresztowań wśród komunistów dokonano również na skutek przeprowadzonych rewizyj w Kałuszu. Pięciu aresztowanych członków partji komunistycznej oddano do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego w Stanisławowie.

Fałszywe pieniądze

z krzyżów i figur nagrobkowych

Centrala Służby Śledczej otrzymała raport o niezwykłym wypadku fałszerstwa pieniędzy. W mieszkaniu bezrobotnego Wacława Baginskiego na kolonji Stawki pod Sławkowem w Olkuskiem, natrafiono na warsztat fałszerski monet 1 i 50 gr.

Rzecz znamienna, że materjał do wyrobu falsyfikatów pochodził z krzyżów i figur metalowych, rabowanych z grobów na okolicznych cmentarzach. Baginski i kolporterzy falsyfikatów zostali aresztowani. Skonfiskowano również fałszywe monety.

A B C sportowe

SEKCJA KOLARSKA WARSZAWIANKI

Warszawianka utworzyła sekcję kolarską i przyjmuje bezpłatne zapisy na członków.

ZAWODY SZERMIERCZE W WARSZAWIE

Dnia 25 i 26 b. m. stołeczna Legja organizuje turniej szermierczy o puhar attache poselstwa szwedzkiego w Warszawie. Pierwszego dnia, w sobotę, o godz. 16-ej, rozegrana będzie szpada, a następnego dnia, o godz. 8.30 — szabla.

Zawody te, które będą jednocześnie siódmą skolei eliminacją przedolimpijską, mają zgromadzić najwybitniejszych szermierzy z całej Polski. Po tych zawodach Pol. Zw. Szermierczy ustali skład grupy olimpijskiej, która przejdzie przez obóz przedolimpijski w Warszawie.

MENZEL WRÓCIŁ DO CZECHOSŁOWACJI

Najlepszy tenisista czeski i czołowa rakieta świata, Menzel, po 9-miesięcznej podróży naokoło świata, gdzie rozegrał szereg meczów w Japonji, Indjach, Afryce i t. d., powrócił do Czechosłowacji. Menzel zapowiada roz stanie się z czynnem życiem sportowem. Prawdopodobnie nie uczyni tego jeszcze przed tegorocznemi rozgrywkami o puhar Davisa. Powstaje jednak pytanie, czy Menzel będzie miał prawo bronić barw Czechosłowacji w puharze Davisa. Tak długotrwała podróż bowiem pozostaje w wybitnej sprzeczności z przepisami o amatorstwie.

NIEMCY — HISZPANJA O PUHAR DAVISA

Za tydzień, a mianowicie w dniach 24—26 kwietnia r. b. Niemcy walczyć będą z Hiszpanją w tenisie o puhar Davisa. Hiszpanie zaproponowali jednodniową przerwę w zawodach ze względu na to, że czołowy tenisista hiszpański, Maier, bierze zarówno udział w grze pojedynczej, jak i podwójnej. Niemcy jednak odmówili, motywując tem, że i Cramm znajduje się w identycznej sytuacji.

Tłoczyński i Hebda wyeliminowani

W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów tenisowych w Atenach gracze nasi uzyskali następujące wyniki:

Tłoczyński przegrał w ćwierćfinale z Jugosłowianinem Palladą 4:6, 3:6, a Spychała został pokonany również przez Jugosłowianina Kukuljewica 4:6, 2:6.

Hebda pokonał Ziriniego 6:3. 6:0. W grze podwójnej pań para polsko-angielska Jędrzejowska — York wygrała z parą Kovac — Galley 6:0, 7:5. W grze mieszanej para Jędrzejowska — Hebda pokonała parę Somogyi — Ditte 6:0 6:1. Wreszcie para polsko-francuska Spychała — Barbier odniosła zwycięstwo nad parą grecką Ksydis — Michaelides 10:8, 6:2.

Jędrzejowska bije Horn

a Hebda Knkuljevica

ATENY, 15. 4. Na międzynarodowym turnieju tenisowym Jędrzejowska w środę walczyła w półfinale gry pojedynczej z Niemką Horn, bijąc ją 6:2, 2:6, 6:2. Zwycięstwo nad doskonałą tenisistką niemiecką jest dużym sukcesem Polki i wskazuje na jej doskonałą formę.

W turnieju o puhar króla Jerzego Hebda odniósł również sukces w postaci zwycięstwa nad czołowym tenisistą Jugosławji Kukuljevicem w trzech setach 6:4, 3:6, 10:8.

W tym samym turnieju Tłoczyński został wyeliminowany przez Greka Nicolaidesa 4:6, 6:4, 5:7.

W grze mieszanej para polsko-francuska Spychała - Barbier przegrała z parą jugosłowiańsko-duńską Kukuljevic - Sperling 6:4, 3:6, 0:6.

Ludzie-odbiorniki słyszą

fale nadawane przez radjostacje

Do najbardziej niezwykłych zagadek, jakie można było zaobserwować w kilku wyjątkowych wypadkach w ciągu ostatnich lat, zaliczyć niewątpliwie należy fenomenalne zjawisko „żywych radjoodbiorników". Rzecz polega na tem, że istnieją wyjątkowi ludzie, na oko zupełnie zdrowi i bez żadnego defektu, którzy są w stanie odbierać wszelkie audycje radjowe, bez pomocy jakiegokolwiek odbiornika technicznego. Najwidoczniej fale eteru działają bezpośrednio na jakieś komórki w mózgu tych ludzi.

Niedawno stwierdzono podobny wypadek w Wiedniu. Niezwykłą zdolnością odbioru fal radjowych odznaczał się tam pewien inżynier. Właściwość ta prześladowała go ustawicznie i stała się dlań prawdziwą plagą. Nie można było mówić w tym wypadku o halucynacjach, ponieważ wszystkie odbierane tony zawsze najdokładniej zgadzały się z równoczesnemi audycjami wiedeńskiej radjostacji. W ciągu kilku miesięcy badali lekarze wyjątkową właściwość organizmu inżyniera, nie natrafiając jednak nawet na ślad przyczyny wyjątkowego zjawiska.

ŚPIEWAJĄCY BUCHALTER

Równie nadzwyczajny jest wypadek, który opisuje prof. dr. Avery, kierownik londyńskiego szpitala św. Jerzego dla nerwowo chorych. Do szpitala sprowadzono pewnego dnia nowego pacjenta, Jamesa Huxleya, z zawodu buchaltera, którego rodzina i otoczenie biurowe podejrzewało o chorobę nerwową. Cierpienie buchaltera polegało na tem, że dość często najzupełniej niespodziewanie zaczynał nucić przeróżne melodje, albo wygłaszać jakieś przemówienia. Dr. Avery przypuszczał początkowo, że Huxley ma chorobliwie rozwiniętą wyobraźnię i poddał pacjenta na pewien czas obserwacji. Przez kilka tygodni obserwacja nie dawała wyniku. Pacjent zachowywał się najzupełniej normalnie.

Pewnego dnia zaszło jednak zdarzenie, które wyjaśniło całą sprawę. Huxley spacerował w towarzystwie innego chorego po ogrodzie zakładowym. Na werandzie siedział asystent prof. Avery i przeglądając pisma ilustrowane słuchał jednocześnie audycji radjowej z nałożonemi na uszy słuchawkami. W pewnym momencie radjostacja zapowiedziała nadanie arji operowej z płyt. W chwili, gdy puszczono płytę, lekarz zauważył, że spokojnie dotąd spacerujący Huxley zaczął ręką wykonywać ruchy, jakgdyby dyrygował orkiestrą, a równocześnie zaczął głośno nucić. Po dłuższej chwili zdumiony lekarz stwierdził, że pacjent dokładnie powtarza wszystkie melodje nadawane przez radjostację, chociaż nie słyszy ich wcale.

O swojem odkryciu natychmiast zawiadomił podniecony asystent naczelnego lekarza. Huxley'a poddano najrozmaitszym badaniom. Wszelkie próby stwierdzały, że organizm jego bez żadnego technicznego przyrządu odbiera dokładnie wszystkie audycje jednej z radjostacyj angielskich. Nie przeszkadzało odbiorowi nawet zamknięcie pacjenta w pokoju specjalnie uszczelnionym. Równocześnie stwierdzono, że Huxley słyszy tylko jedną stację, względnie audycje nadawane na falach określonej długości, nie reagując na transmisje na dłuższych lub krótszych falach.

OTUMANIONE GOŁĘBIE

Nietylko zresztą ludzie, ale tak że i inne stworzenia reagują na fale radjowe. Fakt ten stwierdzono już niejednokrotnie. Np. gołębie pocztowe, jak to już wielokrot nie zauważono, tracą orjentację w pobliżu silnych radjostacyj nadawczych i najczęściej krążą bezradnie dookoła masztów antenowych, odlatując dopiero wówczas, kiedy następuje dłuższa przerwa w działalności stacji. Słynny szósty zmysł gołębi pocztowych zostaje najwidoczniej zaburzony przez fale radjowe.

NIEWIDZIALNE UDERZENIA

Spostrzeżenia te mogą nas naprowadzić w przyszłości na nieznaną nam jeszcze tajemnicę. Ułatwić zbadanie tajemnic mogą nam obserwacje rzadkich wypadków, zdarzających się od czasu do czasu. W Filadelfji np. lekarze amerykańscy badają obecnie dziwne zjawisko silnego naładowania elektrycznością ciała pewnego 14-letniego chłopca. Chłopak ów uskarżał się często w domu, że niespodziewanie go ktoś uderza, a żadnego człowieka w pobliżu nie widać. Początkowo uważano to za przywidzenia, ale kiedy skargi chłopca powtarzały się, rodzice zwrócili się do lekarzy. Już wstępne badania wykazały, że ciało chłopca jest stale niezwykle silnie naładowane elektrycznością. Stwierdzały to wszystkie aparaty badawcze. Wyładowania nadmiaru elektryczności odczuwał chłopak jako uderzenia.

ŻYWY MAGNES

Równie tajemniczy jest wypadek z pewnym marynarzem, który uzyskał przezwisko „żywego magnesu". Marynarz ów jest w stanie igłę kompasu skierować w dowolnym kierunku, bez dotykania jej. Wystarczy, jeśli zbliży swój wskazujący palec na odległość 5 centymetrów do kompasu. Od tej chwili igła kompasu posuwa się posłusznie za jego palcem, nie dbając o bieguny magnetyczne ziemi.

Jak w sensacyjnym filmie...

We dnie miljoner w nocy — bandyta

Sensacją N. Jorku stało się aresztowanie jednego z miljonerów, właściciela pięknego pałacyku przy Park Avenue, Henry Oaker'a w jednej z najpodrzędniejszych knajp w dzielnicy portowej. Historja przygód Oaker'a od roku 1934 jest klasycznym przykładem podwójnego życia przy zupełnem rozdwojeniu własnego ja. Oaker zażywał w spokoju zebranego majątku i cieszył się uznaniem w sferach handlowych i przemysłowych N. Jorku.

Od pewnego czasu, na wiosnę 1934 r. w trybie życia i bycia Oaker'a zaszła zmiana. Punktualnie o godzinie dziesiątej wieczorem bez względu nawet na obecność gości udawał się Oaker do swej sypialni i kładł się do łóżka. Tak było codzień. Ale domownikom wydało się conajmniej dziwnem, iż mimo tak wczesnego udawania się na spoczynek, pan domu miał wygląd człowieka zmęczonego, o bladej twarzy i podkrążonych oczach, jakgdyby całą noc spędził poza domem. Tak trwało czas dłuższy bez zmiany.

Któregoś wieczoru policja została wezwana do podejrzanej knajpy portowej, w której podczas bójki został pchnięty nożem jeden z uczestników. Gdy policjanci nadeszli, niebyło już nikogo, został tylko ranny. Odwieziono go do szpitala. W kieszeniach jego znaleziono przy rewizji cudze portfele i portmonetki, pochodzące oczywiście z kradzieży. Przy przesłuchaniu ranny podał się, jako John Havelook, członek bandy gangsterskiej.

Rano po przebudzeniu, ranny rozglądał się zdumiony naokoło. — To musi być jakaś pomyłka! — twierdził. — Skądżeż, ja, Henry Oaker, mógłbym znaleźć się wśród bandytów. Oto mój adres: Park Avenue 372.

Przypuszczano, że Havelock bredzi, albo kłamie dla zmylenia śladów. Ale około 11 wieczorem, rzekomy Havelock zaczął szaleć, awanturować się, wymyślać w żargonie mętów portowych. I tak kilka dni zrzędu powtarzała się ta sama historja. Rano Havelock twierdził, że jest miljonerem, poważanym kupcem Oaker'em, wieczorem zaś Oaker zapewniał, że jest Havelockiem, bandytą, złodziejem, członkiem bandy gangsterów.

Podczas rozprawy w sądzie okazało się, ku zdumieniu wszystkich, iż Havelock i Oaker to jedna i ta sama osoba. Oaker ulegał codzień wieczorem napadom nieprzezwyciężonej mocy, przebierał się w połatane ubranie tragarza, udawał się do dzielnicy portowej, napadał na przechodniów, ograbiał ich, a potem wysiadywał do rana przy wódce w knajpie, gdzie go wreszcie jeden z kamratów podczas podziału łupów pchnął nożem. Oczywiście, po wyświetleniu sprawy poddano Oakera obserwacji w szpitalu, gdzie lekarze stwierdzili typowy wypadek rozdwojenia osobowości na tle chorobowem.

Niewielu Francuzów wierzy

w Ligę Narodów

Dziennik paryski „Le Journal" zorganizował wśród swych czytelników ankietę w sprawach polityki bieżącej.

Redakcja otrzymała około 114.000 odpowiedzi. Na pytanie, czy pokój Europy jest zależny od porozumienia francusko-niemieckiego, otrzymano 87.964 odpowiedzi twierdzących i 25.644 przeczących. Na pytanie, czy porozumienie francusko-niemieckie jest możliwe, 78.174 czytelników odpowiedziało twierdząco, a 32.300 przecząco. Na pytanie, czy Liga Narodów jest zdolna przywrócić trwały pokój i zaufanie w Europie nadesłano 21.940 odpowiedzi twierdzących, a 87.968 przeczących.

Tunel pod Tamizą

zamiast mostu

W Londynie jest rozpatrywany przez czynniki miarodajne projekt przebicia nowego tunelu pod Tamizą. Tunel ten przechodziłby przez znany węzłowy punkt komunikacyjny, Charing Cross. Pierwotny plan przewidywał wybudowanie w tem miejscu ponad Tamizą, dwupokładowego mostu, przeznaczonego dla pojazdów i pieszych.

Opracowany przez koła wojskowe plan obrony Londynu przed ewentualnymi atakami lotniczemi wytworzył nową sytuację, w której budowa tunelu pod Tamizą okazała się bardziej celowa, niż projektowana poprzednio budowa mostu.

Kto lepiej ubrany —

Ribbentrop, czy Eden?

W jednym z arystokratycznych salonw londyńskich, toczyła się w tych dniach ożywiona dyskusja na temat: Kto jest najlepiej ubranym mężczyzną w Londynie? Dyskusja przeciągnęła się coraz dłużej i przybierała coraz bardziej burzliwą formę. Wreszcie postanowiono odbyć głosowanie.

Kiedy przyszło do zbadania wyników głosowania, okazało się, że nadzwyczajny wysłannik Rzeszy niemieckiej p. v. Ribbentrop zdobył przytłaczającą większość głosów, jako „najlepiej ubrany człowiek w Londynie", gdy tymczasem angielski minister p. Eden uzyskał znacznie mniejszą liczbę głosów i przyznano mu w tym „konkursie" drugie miejsce.

Wysyłając do Londynu p. v. Ribbentropa kanclerz Hitler pragnął zapewne, aby prestige fizyczny tego męża stanu wywarł korzystne wrażenie na Anglikach... Jak widać, nadzieje kanclerza Hitlera nie zawiodły go...

Czy wiecie że...

— Wątroba składa się z miljona zgórą maleńkich płatków, które skolei składają się każdy z 350.000 komórek, tak, iż całą wątrobę tworzy około 350 miljardów komórek. Wątroba filtruje i oczyszcza w ciągu doby przeszło 720 litrów krwi. Waga normalnej wątroby ludzkiej wynosi 1½ do 2½ kilograma.

W kilku wierszach

GROBOWIEC STAROEGIPSKI

W sąsiedztwie wielkich piramid odkryto grobowiec, jak przypuszczają, córki faraona Szefrena. Mumja zachowała się doskonale, nawet zęby pozostały zupełnie białe. Na głowie księżniczka ma złotą koronę, pięknie wykonaną, pozatem szczerozłote naszyjniki i bransolety.

„MATKA NIEMIECKA"

Kierownik narodowo - socjalistyczny okręgu Frankonja wydał rozporządzenie, na mocy którego każda matka, posiadająca conajmniej czworo dzieci, otrzyma dyplom „matki niemieckiej". Dyplom ten uprawnia właścicielkę do uprzywilejowanego traktowania przez wszystkie władze i urzędy, a nawet w sklepach handlowych.

RAD W CZECHSŁOWACJI

W roku 1935 wyprodukowano w Joachimowie (Joachimstal) 2.920 miligramów radu, t. j. o 170 miligramów więcej, niż w roku 1934.

KOBIETY NA WSCHODZIE

Rząd Iranu (Persji) odmówił wiz muzułmanom induskim, udającym się na święto muzułmańskie w Meszedzie, na które przybywają liczne pielgrzymki. Powodem odmowy wizy jest chęć unikania okazji do szerzenia fanatyzmu religijnego wśród ludności. W Iranie wprowadzono równouprawnienie kobiet i usunięto różne ortodoksyjne obyczaje, co mogłoby razić muzułmanów z Indji.

LOTNICTWO CHIŃSKIE

Amerykańskie zakłady lotnicze w Los Angeles przystąpiły do budowy dla Chin 31 jednopłatowców do bombardowania. Szybkość tych aparatów wynosi 330 km. na godzinę, a zasięg działania 1600 km.

POLSKA — JAPONJA

Handel polsko - japoński wykazuje stałą tendencję zwyżkową. Wysokość obrotu handlowego między Polską a Japonją wynosiła w 1935 roku 1.278 tysięcy jenów, w roku zaś 1934 zaledwie 268.000 jenów.

KTO ZARABIA NA CHINACH

Głównym dostawcą broni do Chin są Stany Zjednoczone, Anglja i Czechosłowacja.

KLĘSKA GŁODU

Znaczne obszary Chin nawiedzone zostały klęską głodową. Liczba zmarłych z głodu wynosi kilkadziesiąt tysięcy.

WEDŁUG UZDOLNIENIA

Ministerstwo obrony narodowej w Czechosłowacji wydało rozporządzenie o nowym systemie mianowania dowódców (od kompanijnych począwszy) w armji. Dotychczas mianowanie odbywało się według normalnej wysługi lat. Obecnie ministerstwo poleca przy mianowaniu dowódców uwzględniać przedewszystkiem ich uzdolnienie.

DŹWIG NA DNIE MORZA

Gwałtowna burza, jaka nawiedziła ostatnio cieśninę Malajską, wywróciła w porcie w Singapore dźwig olbrzymich rozmiarów, który pogrążył się w wodzie na głębokości 60 stóp. — W czasie wypadku dwie osoby zatonęły.

„PRZYSIĘGA POKOJU"

Organizacja b. kombatantów pacyfistów zorganizowała pielgrzymkę pokojową do Verdun, w której wzięło udział przeszło 4.000 uczestników. Pielgrzymce przewodniczył jeden z bohaterów obrony Verdun, b. komendant słynnego fortu Vaux płk. Raynal, który w imieniu zebranych złożył na cmentarzu poległych symboliczną przysięgę pokoju.

OŚWIATA CZESKA

W czysto polskiej miejscowości Bukowiec, nad granicą polską, budują obecnie władze czeskie nowoczesny budynek dla szkoły czeskiej. „Dziennik Polski", który zwrócił uwagę na ten fakt, zaznaczając przytem, że w Bukowcu niema dzieci czeskich, a więc cel budowy szkoły jest aż nadto przejrzysty — uległ konfiskacie.

120-letni solenizant

znakomitym strzelcem

Kutbi Abdullach pasza, zamieszkały w m. Biba (Egipt), z chwilą przekroczenia 100 lat życia corocznie w dzień swych urodzin wychodzi przed dom i strzela do pierwszego ptaka jaki się nawinie. W tym roku była to wrona, którą Kutbi-pasza położył od pierwszego strzału.

Cała ludność Biby już od dwudziestu lat podziwia pewność ręki i bystry wzrok sędziwego solenizanta, który od dwudziestu lat ani razu nie chybił.

Francois Mauriac — 31)

CZARNE ANIOŁY

Z upoważnienia autora przełożyła Helena Hellerówna

Powieść

I z pozorną jowjalnością dodał:

— Ja także kocham tego małego... A ty byś chciała, abym go opuścił w krytycznej chwili. Będzie tu panem i to wnet. Przysięgam ci — zakończył szeptem.

A gdy nadal milczała, przyciskając ją do siebie tak, że czuła jego oddech, rzekł:

— Będzie panem, ponieważ ty będziesz panią.

Wyrwała się gwałtownie.

— Nie jestem tutaj niczem, wszak wiesz dobrze... Desbats rządzi sam.

— Tak, zapewne... — powiedział — Ale astma wygląda niewinnie, a w końcu wpływa szkodliwie na serce.

— Doktór Clairac utrzymuje, że Symforjon przeżyje nas wszystkich.

— Oh, Clairac! Co on wie! Ufam raczej mojej djagnozie.

Śmiał się. Tak nienawidziła jego śmiechu, że znalazła dość siły, aby otrząsnąć się z tego uroku i wyjść z pokoju. Zeszła ze schodów, przeszła przez przedsionek, wzięła płaszcz i zapuściła się we mgłę, którą południowe słońce oświecało, lecz nie przenikało. Dzwoniono na Anioł Pański. Zapewne mały Lassus pociągał za sznur. Przeraźliwe odgłosy syreny otwierały drzwi robotnikom fabryk. Matylda czuła się lekka, wyzwolona. Nie cierpiała. Świat promieniał. Życie miało rozkoszny posmak, zapomniany zapach... Liczyła, niewiadomo na co, oczekiwała jutra. Ten człowiek wzbudził w niej nadzieję.

VIII.

U schyłku tego dnia, choć zapadły już ciemności, nie zamknięto okiennic. Światło latarni, stojącej w alei Malbec w Lugdunos, padało na łóżko, na którem leżała, paląc papierosa, Tota, okryta jakby całunem. Śledziła ruchy Andrzeja, który zbierał się do wyjścia był to już tylko tęgi, źle ubrany chłopiec, który grał w rugby, miał brutalne rysy twarzy i kędzierzawe włosy. On zaś śledził w mroku ruchy jej pięknej ręki, to zbliżającej się w kierunku popielniczki, to podnoszącej do ust papierosa.

— Nie! — rozkazała. — Nie czesz się moją szczotką.

Usłuchał natychmiast, gdyż miał szacunek dla tych cennych przedmiotów ze słoniowej kości i kryształowych flakonów ze złotemi korkami. Patrząc na jego niskie czoło i szklany wzrok, pomyślała: „Będę miała przykrości..." Cóż miała jednak począć? Wrócić na łono rodziny, jak chciał Alan, zamieszkać w tym domu w La Benauge, w którym zeszłego roku zmarła ich matka, i gdzie trzebaby żyć tak nędznie (w składzie były jeszcze niesprzedane zbiory z trzech lat; winnice dzierżawił jakiś jegomość, który niszczył je bez skrupułów)? Już lepiej zdechnąć! Jakże jednak żyć w Paryżu z pensji, wynoszącej dwanaście tysięcy franków? Oczywiście, mogła sobie kogoś znaleźć... Ze względu na Alana, nie chciała prowadzić rozwiązłego trybu życia, nie chciała staczać się coraz niżej. Nie pozostawało jej więc nic innego, jak spełnić drugie życzenie Alana: pogodzić się z mężem... tym pół-warjatem, narkomanem, który ją bił... tym wykolejonym pisarzem, życiowym impotentem...

Nie! Nigdy! Nigdy! Byłoby świetnie, gdyby Andrzej od czasu do czasu przyjeżdżał do Paryża... i pomagał jej związać koniec z końcem... Naogół dość go lubiła... Trzeba go namówić.

— Muszę pomyśleć o wyjeździe... Idzie mi o brata, którego narażam...

— Do kogo jedziesz? Przyznaj się!

Kołnierz jego koszuli był rozpięty, tak, że widziała jego silnie osadzoną szyję i czarną, nieco wystającą brodę.

— Nie jadę do nikogo... I dopóki nędza mnie nie zmusi... Zresztą, kto ci broni jechać ze mną? Tak, wiem, jesteś zaręczony... Ale możesz wymyślić jakiś pretekst...

Nachylił się nieco. Poczuł na wargach jej dłoń. Runął, jak podcięte drzewo.

— Oszalałeś?

Wstał, oddychając ciężko.

— Nie mogę jechać, Toto...

Nie, nie mógł jechać. Miał jeszcze w uszach rozkaz ojca, który właśnie dziś rano szepnął mu na korytarzu, wychodząc od starego Desbats'a: „Zostań. Jeśli wytrzymasz tutaj przez kilka tygodni, będziesz panem wszystkiego. Zdobędziesz tę kobietę, bez której, jak twierdzisz, nie możesz żyć. Tylko od ciebie zależy, abyś jej nie utracił na zawsze..."

(D. c. n.)

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 666-68 (redaktor naczelny), 666-68 (sekretarjat), 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Zarząd 691-64, Prenumerata 691-66, Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń Zgoda 1, tel. 691-56, Kantor — Zgoda 1, tel. 230-00. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa, Konto P.K.O. Nr. 15-798.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59. Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk. Druk. Literacka, S. z o. o, w Warszawa Nowy Świat 22, tel. 666-64 Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA „ZGODA"